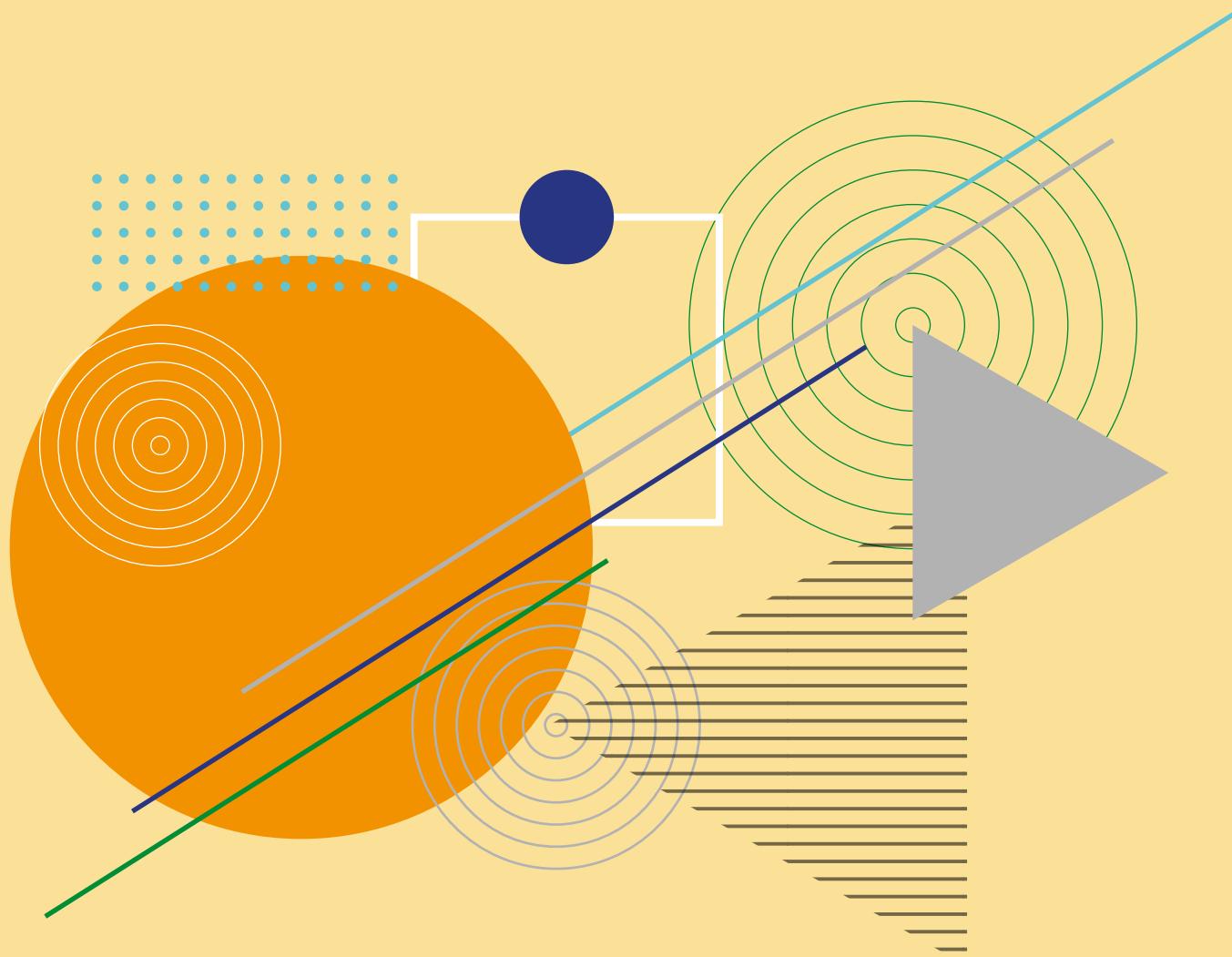


WIELKOPOLSKA IZBA LEKARSKA



**Recepty –
co się zmieniło?**

s. 8

**Gorąca dyskusja
o wyzwaniach bioetyki**

s. 10

**Medyczny Nobel
i technologia mRNA**

s. 15

Zdobycie wiedzy z EDU WIL

I OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA PRAW LEKARZA

Podsumowanie Roku Praw Lekarza

7 grudnia 2023

W programie m.in.

- Dlaczego prawa lekarza są ważne? Omówienie Roku Praw Lekarza;
 - Lekarz jako funkcjonariusz publiczny;
 - Zasady postępowania przed OROZ i Rzecznikiem Praw Pacjenta;
 - Obrona wizerunku lekarza;
 - Dokumentacja medyczna w sądzie;
- oraz liczne panele dyskusyjne.

Wydarzenie bezpłatne, obowiązują zapisy.

Szczegóły na stronie eduwil.pl/wydarzenie/konferencja-praw-lekarza/

PAKIETY SPORTOWE MEDICOVER SPORT



Szanowni Państwo,
chcielibyśmy poinformować o możliwości
przyłączenia się do pakietów sportowych
Medicover Sport, dających dostęp do wielu
obiektów sportowych i rekreacyjnych.



Medicover Sport to:



kompleksowy
pakiet sportowy

30+

30+ rodzajów
aktywności



sport, rekreacja
i rozrywka

W sprawie pakietów prosimy o kontakt
pod adresem mailowym: jan.skrobisz@wil.org.pl

medicoversport.pl

MultiSport



Lekarze zrzeszeni w WIL
mają możliwość korzystania
z Programu MultiSport

Kontakt w sprawie dołączenia
do MultiSport: jan.skrobisz@wil.org.pl



Przemysław Ciupka

redaktor naczelny

przemyslaw.ciupka@wil.org.pl

SŁOWEM WSTĘPU

Gorący kartofel

Każdy z Państwa ma własną opinię na temat wyników październikowych wyborów parlamentarnych, a to pismo jest zapewne jednym z ostatnich, które powinno zajmować się owych opinii formułowaniem. I nie zamierzamy tego zmieniać. To wydanie zamykamy w momencie, kiedy nie wiadomo jeszcze, komu prezydent w pierwszej kolejności powierzy misję tworzenia rządu. Wiemy natomiast, że o stworzeniu koalicji rozmawiają Koalicja Obywatelska, Trzecia Droga i Lewica. Kiedy rozpoczynają się rozmowy, nieodzownie towarzyszą im spekulacje, a nade wszystko – przecieki.

Według pierwszych przeciekowych doniesień wstępnie ustalony podział resortów wśród potencjalnych koalicjantów miał zakładać, że Ministerstwo Zdrowia znajdzie się w rękach Lewicy. Wedle tych samych doniesień Lewica wcale o to nie zabiegała. Jej priorytetami miały być edukacja i mieszkalnictwo. Niezależnie od tego, czy koalicja w tym kształcie dojdzie do skutku i jak wiarygodne okażą się przytoczone tu „nieoficjalne informacje” podawane w mediach, łatwo dostrzec niepokojący symptom.

Spośród trzech komitetów przymierzających się do objęcia władzy to Lewica uzyskała najgorszy wynik, wprowadziła do sejmu najmniejszą liczbę posłów, a co za tym idzie – przystąpiła do rozmów z najsłabszej pozycji negocjacyjnej. I to właśnie jej przypisywany jest resort zdrowia. Można z tego wysnuć niezbyt optymistyczne wnioski o stanie systemu publicznej opieki zdrowotnej, liczbie problemów do rozwiązania i skali wyzwań, jakie staną przed każdą osobą (i jej zapleczem politycznym), która będzie kierowała ministerstwem właściwym do spraw zdrowia.

I można snuć kolejne wnioski, iż polityczny bilans zysków i strat na tym polu nie rysuje się najlepiej. Łatwiej tu o spektakularne potknięcie niż o umiarkowany sukces. I choć bezsprzecznie jest to resort wielkiej wagi, to politycznie niekoniecznie zdaje się łakomym kąskiem – bliżej mu do gorącego kartofla.

Komplikacje przez uproszczenie

Minister zdrowia jest jednym z adresatów apelu, jaki na ostatnim posiedzeniu wystosowali członkowie Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Jest to apel o bezwzględne stosowanie przepisów dotyczących prawa wykonywania zawodu lekarza/lekarza dentystry w uproszczonym trybie. Chodzi o rozwiązania wprowadzone w czasie pandemii, które umożliwiają lekarzom spoza Unii Europejskiej szybką ścieżkę nabycia uprawnień do leczenia pacjentów w Polsce. Samorząd lekarski od początku ostrzegał, że przepisy były wadliwe – jak czytamy w apelu – między innymi z powodu braku wymogu znajomości języka polskiego czy ustanowienia minimum wymaganych kwalifikacji zawodowych.

Te same przepisy są także łamane zarówno przez niektóre osoby uzyskujące PWZ w trybie uproszczonym, jak i placówki, w których są zatrudniane. Zachęcam do zapoznania się z apelem na s. 7. Kończy go zdanie: „Lekarze i lekarze dentyści, którzy uzyskali dyplom poza Unią Europejską i chcą leczyć pacjentów w Polsce, powinni podjąć się nostryfikacji dyplomu lub złożyć Lekarski (Lekarsko-Dentystyczny) Egzamin Weryfikacyjny”. To jeden z tych problemów, z którymi minister zdrowia, ktokolwiek nim będzie, powinien się zmierzyć na *cito*. ■

Spis treści

Moim zdaniem	4
Omówienie posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej w Poznaniu	5
Pigułka prawna	8
Gorąca dyskusja o wyzwaniach bioetyki	10
Jedyny taki ośrodek w Polsce i drugi na świecie	11
Wszystko o dostęпах dożylnych	13
Monitorowanie glikemii tematem szkolenia w Koninie	13
XXX Jubileuszowa Konferencja Kardiologiczno-Kardiochirurgiczna	13
Okiem konsultanta	14
Upór, pomysłowość i... kserokopiarka, czyli jak rodziło się osiągnięcie tegorocznych laureatów medycznego Nobla	15
W hołdzie Heliodorowi Świącickiemu w setną rocznicę śmierci	16
Medycyna szyta na miarę? „To światowy trend, za którym chcemy podążać”	17
Bezbolesne porody również w Koninie	18
Rubryka stomatologiczna	19
Rys działalności Akademii Pierre’a Faucharda	23
60 lat po dyplomie	24
Po Wieczorze św. Łukasza	25
Z medycznej wokandy	26
Wspomnienie medyka po 65 latach od zakończenia studiów	27
Dawka informacji	29
Po godzinach	30
Wspomnienie o lek. dent. Stanisławie Patalasie	35
Wspomnienie o prof. Romanie Góralu	36
Wiersze	38

MOIM ZDANIEM



Krzysztof Kordel

prezes
ORL WIL

W ostatnich tygodniach wokół mojej osoby nagromadziło się sporo emocji, a wszystko ze względu na moją działalność dydaktyczną na Uniwersytecie Kaliskim im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego. Moim zdaniem wszystkim Państwu należą się wyjaśnienia, a więc tym razem mój „wstępniak” przybierze formę quasi-oświadczenia.

Na wstępie podkreślę, że podjąłem decyzję o zakończeniu współpracy z kaliską uczelnią, co zakomunikowałem podczas posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej 21 października.

W Kaliszu wykładałem przez 15 lat, do tej pory na kierunkach z zakresu pielęgniarstwa i położnictwa oraz ratownictwa medycznego. Wskutek decyzji politycznej w tym roku uruchomiono także kierunek lekarski. Postanowiłem kontynuować pracę. Lubię uczyć i moim zdaniem robię to dobrze. Od władz uczelni otrzymałem zapewnienie, że odpowiedziano na wszystkie uwagi Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Odpowiedź nie przychodziła, ponieważ w tym czasie ministrowie nauki i zdrowia zmienili wymagania. Rekrutacja była jednak zakończona – niejednokrotnie z dobrymi wynikami – a rok akademicki wystartował. W tej sytuacji nie zamierzałem uchylać się od wypełnienia swoich obowiązków.

Moim zdaniem jednak niedopuszczalna była wypowiedź rzecznika prasowego Uniwersytetu Kaliskiego, który powiedział dziennikarzom: „Minister nas sprawdził, polecił wypełnić wymagania nałożone przez PKA, wydał zgodę. Dzi-

siaj, aby kierunek lekarski funkcjonował, nie potrzebujemy żadnej innej opinii PKA”. Nie mam wątpliwości co do tego, że każda uczelnia i każdy kierunek muszą uzyskać pozytywną opinię PKA, a tym samym dołożyć wszelkich starań do spełnienia koniecznych ku temu warunków. Niefortunnym wypowiedzi rzecznika ukazało się więcej, co ku mojemu zdumieniu nie spotkało się z reakcją władz uczelni.

Nie mogę też ignorować faktu, że Naczelna Izba Lekarska złożyła zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Uniwersytet Kaliski im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego, podkreślając przy tym, iż „w ocenie samorządu lekarskiego uczelnia otworzyła kierunek lekarski, nie mając odpowiedniej infrastruktury i zaplecza technicznego, a sam program studiów nie został dopasowany do standardów kształcenia”.

Moim zdaniem nie ma wątpliwości co do tego, że do kształcenia lekarzy konieczne jest utrzymanie najwyższych standardów. Uważam też, że przyszli lekarze powinni edukować się na uczelniach państwowych – z ogromnym sceptycyzmem spoglądam na jednostki prywatne. Szerokiej dyskusji wymaga jednak kwestia, co zrobić z tymi kierunkami, które już otwarto? Czy potępiać wszystkich, którzy chcą brać udział w kształceniu zrekrutowanych tam studentów, czy dołożyć starań, by błędy polityków nie doprowadziły do wykształcenia lekarzy nieprzygotowanych do wykonywania tego szczególnego zawodu? Moim zdaniem na te pytania nie ma prostej odpowiedzi. ■

Stanowisko ORL 3/2023 Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
z 21 października 2023 w sprawie

kształcenia na kierunku lekarskim Uniwersytetu Kaliskiego im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego

Okręgowa Rada Lekarska Wielkopolskiej Izby Lekarskiej w czasie posiedzenia 21 października 2023 wysłuchała informacji o pracy w charakterze wykładowcy Prezesa ORL WIL dr. n. med. Krzysztofa Kordela na Uniwersytecie Kaliskim im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego i przyjęła jego oświadczenie o zakończeniu współpracy z ww. uczelnią.

Okręgowa Rada Lekarska Wielkopolskiej Izby Lekarskiej przypomina, że jednoznacznym stanowiskiem samorządu lekarzy i lekarzy dentystów jest twierdzenie, iż kształcenie kadr lekarskich może odbywać się jedynie w uczelniach, które uzyskały pozytywną opinię Państwowej Komisji Akredytacyjnej.

Omówienie posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej w Poznaniu dnia 23 września 2023 r.

23 września w Centrum Konferencyjnym EDU WIL przy ul. Szyperskiej 14 w Poznaniu członkowie Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej spotkali się na pierwszym posiedzeniu po okresie wakacyjnym. Wzorem poprzednich posiedzeń przyjęto formułę hybrydową – w obradach uczestniczono w trybie stacjonarnym i online.



ELŻBIETA MARCINKOWSKA
SEKRETARZ ORL WIL

Prezes ORL WIL dr n. med. Krzysztof Kordeł, który przewodniczył spotkaniu, poddał pod głosowanie przyjęcie porządku obrad oraz wniosek dr. Andrzeja Cisko o włączenie do programu posiedzenia dyskusji w sprawie prawidłowości posiedzeń i głosowania w formule hybrydowej. Wniosek został przyjęty, dyskusja się odbyła, a wykładnię prawną prawidłowości organizowania posiedzeń i głosowania w trybie hybrydowym przedstawiło Biuro Prawne WIL.

Następnie przystąpiono do realizowania programu posiedzenia. W pierwszej kolejności wyznaczono przedstawicieli WIL na konkursy dotyczące wyboru pielęgniarki naczelnej w Szpitalu Specjalistycznym w Pile oraz pielęgniarki oddziałowej w Wojewódzkim Szpitalu Wielospecjalistycznym im. Jana Jonstona w Lesznie, Szpitalu Miejskim im. Franciszka Raszei w Poznaniu, Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. Ludwika Perzyny w Kaliszu i Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo Chorych „Dziekanka” im. Aleksandra Piotrowskiego w Gnieźnie.

Przewodnicząca Komisji ds. Rejestracji i Praw Wykonywania Zawodu dr Elżbieta Marcinkowska przedstawiła wnioski komisji w sprawie: przyznania PWZ lekarza w celu odbycia stażu podyplomowego z uchyleniem uchwały w sprawie przyznania warunkowego prawa wykonywania zawodu lekarza obywatelkom Gruzji i Białorusi; przyznania PWZ lekarza dentysty w celu odbycia stażu podyplomowego obywatelce Białorusi; przyznania PWZ lekarza po stażu podyplomowym obywatelowi Białorusi; przedłużenia PWZ lekarza dentysty obywatelowi Ukrainy. Przedstawione zostały także wnioski w sprawie rozpoczęcia stażu podyplomowego od 1 października 2023 r. Wszystkie przedstawione wnioski zostały przez Okręgową Radę Lekarską przyjęte.

Wyrażono także zgodę na przyjazd, współpracę i szkolenie w zakresie otolaryngologii i chirurgii podstawy czaszki oraz zabiegów w Szpitalu Wielospecjalistycznym w Pile przez lekarza nieposiadającego prawa wykonywania zawodu w Polsce, ale posiadającego prawo wykonywania zawodu w innym państwie. Dotyczy to prof. A.J. Fishmana, który jest wybitnym ekspertem w zakresie otologii i chirurgii podstawy czaszki.

Pozostając w temacie, podjęto dyskusję na temat kształcenia przed- i podyplomowego lekarzy, jakości w ochronie zdrowia, podnoszenia kwalifikacji zawodowych w dobie uruchamiania wydziałów lekarskich poza uczelniami medycznymi.

W związku z wprowadzonymi zmianami Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 26 stycznia 2023 r. w sprawie Komisji Bioetycznej oraz odwoławczej Komisji Bioetycznej konieczne było zatwierdzenie nowego Regulaminu Komisji Bioetycznej przy Okręgowej Radzie Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej.

Nastąpiła także zmiana na stanowisku przewodniczącego Komisji ds. Szpitalnictwa. Lek. Joanna Harbuzińska-Turek z powodu licznych obowiązków złożyła rezygnację. Okręgowa Rada Lekarska powołała na to stanowisko lek. Tomasza Gostomczyka. Stosowną uchwałą poszerzono także skład Komisji ds. Młodych Lekarzy. Do grona jej członków dołączyły lek. Wiktoria Andrzejewska oraz lek. Hanna Cholerzyńska.

Pismo Kanclerza Kapituły Odznaczenia *Meritus Pro Medicis* w sprawie zgłaszania kandydatur osób, które w sposób szczególnie zasłużyły się dla samorządu lekarzy i lekarzy dentyistów, przedstawił prezes ORL WIL, informując o zapisach regulaminu kapituły i zasadach składania wniosków, które powinny być złożone do końca października 2023 r.

Budynek Delegatury WIL w Pile wymaga pilnego remontu polegającego na pracach odwodnieniowych. Stosowna uchwała przeznaczająca niezbędne na ten cel środki została podjęta.

Lek. Mateusz Szulca, wiceprezes ORL WIL, przedstawił projekt linorytu wykonanego przez artystkę, którego odbitki służyłyby jako prezent okolicznościowy dla osób, które Wielkopolska Izba Lekarska pragnie uhonorować. Środki na ten cel zostały przyznane.

W toku dyskusji podjętej w punkcie dotyczącym wolnych głosów i wniosków wystosowano apel do prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej o przywrócenie dotychczasowego logo NIL, podkreślając aspekt tradycji i powszechnej akceptowalności.

Dr Artur de Rosier przekazał członkom ORL wieści od dr Olgi Bondarewej z Bierdianska na Ukrainie, z którą jest w kontakcie. Pani doktor jest lekarzem pulmonologiem, w poprzednich latach wielokrotnie gościła w naszej izbie, była zapraszana na konferencje pulmonologiczne. Pracuje w szpitalu na terenie okupowanym przez wroga. Pacjenci i lekarze, którzy nie przyjęli rosyjskiego paszportu, są w bardzo trudnej sytuacji. Pani doktor i jej mąż trwają na posterunku przy swoich pacjentach. Żywimy wielki szacunek i nadzieję, że los się odwróci. ■

Omówienie posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej w Poznaniu dnia 21 października 2023 r.

21 października 2023 r. w Centrum Konferencyjnym EDU WIL przy ul. Szyperskiej 14 w Poznaniu odbyło się w trybie hybrydowym posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej. Obradom przewodniczył prezes ORL WIL dr n. med. Krzysztof Kordel.

W sprawach bieżących przewodniczący odniósł się do sprawy zgłoszenia przez prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej dr. Łukasza Jankowskiego doniesienia do prokuratury w sprawie utworzenia wydziału lekarskiego na Uniwersytecie Kaliskim im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego. Uniwersytet Kaliski otrzymał zgodę Ministra Edukacji i Nauki na prowadzenie kierunku lekarskiego w grudniu 2022 r. Decyzja była wydana bez uzyskania pozytywnej opinii Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Po przeprowadzeniu dyskusji członkowie ORL przyjęli oświadczenie prezesa ORL WIL o zakończeniu współpracy z ww. uczelnią. Padła też propozycja, aby problem licznie powoływanych i powstających kierunków lekarskich na różnych uczelniach, także prywatnych, był przedmiotem szerszego omówienia, a wskazanym gremium byłyby Krajowy Zjazd Lekarzy.

Obszerną prezentację wyników ankiety „Diagnoza szpitalna 2023” przeprowadzonej wśród lekarzy pracujących w szpitalach przedstawił dr Marcin Karolewski, inicjator przedsięwzięcia i przewodniczący Komisji Szpitalnictwa Naczelnej Rady Lekarskiej.

W następnej kolejności przystąpiono do omówienia stałych punktów programu obrad.

Przewodniczący Komisji ds. Konkursów dr n. med. Wojciech Waliszewski przedstawił kandydatów na przedstawicieli Wielkopolskiej Izby Lekarskiej w konkursach pielęgniarzkich. Dokonano wyboru przedstawicieli na konkurs naczelnego pielęgniarki w ZOZ w Ostrowie Wlkp., SPZOZ nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu oraz pielęgniarki oddziałowej w SPZOZ w Wolsztynie, Wielkopolskim Centrum Neuropsychiatrycznym w Kościanie, SPZOZ w Kościanie, Szpitalu Wojewódzkim w Poznaniu, SPZOZ Opieki na Matką i Dzieckiem w Poznaniu, Wielkopolskim Ośrodku Reumatologicznym SPZOZ w Śremie, Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kaliszu i Wojewódzkim Specjalistycznym ZOZ Chorób Płuc w Wolicy.

Po przedstawieniu wniosków przez przewodniczącą Komisji ds. Rejestracji i Prawa Wykonywania Zawodu dr Elżbietę Marcinkowską rada podjęła decyzję o przyznaniu prawa wykonywania zawodu lekarza w celu odbycia stażu podyplomowego

wego obywatelce Ukrainy, przyznania prawa wykonywania zawodu lekarza dentysty po stażu podyplomowym obywatelom Białorusi, Ukrainy, Syrii i Egiptu, a także przedłużono ważność prawa wykonywania zawodu lekarza dentysty obywatelowi Białorusi.

W związku z nieprzebraniem obowiązujących przepisów przez niektórych lekarzy i lekarzy dentystów, którzy uzyskali swoje uprawnienia do wykonywania zawodu na terenie Polski w trybie uproszczonym i przez zatrudniające ich podmioty lecznicze, Okręgowa Rada Lekarska wydała apel, przypominając zasady wykonywania zawodu przez lekarzy i lekarzy dentystów cudzoziemców, którzy uzyskali dyplom lekarza poza UE.

Realizując przyjęty program posiedzenia, wytypowano dr. Marcina Karolewskiego na przedstawiciela Wielkopolskiej Izby Lekarskiej do Wojewódzkiego Zespołu ds. Przeciwdziałania Handlowi Ludźmi.

Dokonano także wyboru przedstawicieli Wielkopolskiej Izby Lekarskiej do składu kapituły odznaczenia Wielkopolski Lekarz z Sercem im. Kazimierza Hołogi ustanowionej w 2017 r. przez Zarząd Województwa oraz Wielkopolską Izbę Lekarską celem uhonorowania osób spośród środowiska lekarskiego, które poprzez postawę życiową oraz działalność pozazawodową niosą pomoc ludziom chorym i potrzebującym, wyróżniając się wyjątkową aktywnością o charakterze prospołecznym i charytatywnym, promując wartości etyczne. Do składu kapituły odznaczenia wytypowano prof. Przemysława Mańkowskiego, dr Elżbietę Marcinkowską, prof. Andrzeja Obrębowskiego, dr. Artura de Rosier oraz dr Annę Tarajkowską, która była laureatem drugiej edycji konkursu.

Po wyznaczeniu terminu Okręgowego Zjazdu Lekarzy na 23 marca 2024 r. zatwierdzono zgodę na organizację uroczystości wręczenia praw wykonywania zawodu, która odbędzie się 30 listopada 2023 r., przeznaczając na ten cel stosowne środki finansowe zgodnie z przedstawionym szczegółowym kosztorysem. Uroczyste wręczenie prawa wykonywania zawodu młodym lekarzom to już wieloletnia tradycja naszej izby.

Przesunięcie w budżecie środków finansowych umożliwiło przyznanie stypendiów lekarzom zgodnie z wnioskiem Komisji ds. Kształcenia Medycznego ORL WIL. Uchwała w sprawie zatwierdzenia stypendiów Wielkopolskiej Izby Lekarskiej została przyjęta.

ELŻBIETA MARCINKOWSKA
SEKRETARZ ORL WIL

**XLIX Okręgowy Zjazd Lekarzy Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
odbędzie się 23 marca 2024 r.**

Apel ORL-2/2023

**Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej z dnia 21 października 2023 r.
w sprawie bezwzględności stosowania przepisów
dotyczących warunkowego prawa wykonywania zawodu lekarza/lekarza dentystry dla osób,
które uzyskały dyplom poza UE**

Okręgowa Rada Lekarska Wielkopolskiej Izby Lekarskiej apeluje do Ministra Zdrowia, Prokuratora Generalnego, Wojewody Wielkopolskiego, organów założycielskich placówek ochrony zdrowia i osób zarządzających placówkami ochrony zdrowia o egzekwowanie obowiązujących przepisów **łamanych przez lekarzy i lekarzy dentystrów, którzy swoje uprawnienia uzyskali w trybie uproszczonym, oraz zatrudniające ich podmioty lecznicze.**

Wielkopolska Izba Lekarska przypomina podstawowe zasady wykonywania zawodu przez lekarzy cudzoziemców, którzy uzyskali warunkowe prawo wykonywania zawodu lekarza albo lekarza dentystry:

1) warunkowe prawo wykonywania zawodu lekarza albo lekarza dentystry **nie uprawnia do pracy w charakterze lekarza specjalisty**. Posługiwanie się tytułem lekarza specjalisty, a także umieszczenie informacji wprowadzających w błąd pacjentów, że lekarz posiadający warunkowe prawo wykonywania zawodu lekarza albo lekarza dentystry udziela świadczeń zdrowotnych w takim samym zakresie jak specjalista stanowią naruszenie obowiązujących zasad wykonywania zawodu lekarza;

2) **udzielanie specjalistycznych świadczeń zdrowotnych** przez lekarzy lub lekarzy dentystrów, którzy posiadają dyplom potwierdzający uzyskanie tytułu specjalisty wydany poza Unią Europejską, **jest dopuszczalne w przypadku uzyskania prawa wykonywania zawodu lekarza/lekarza dentystry na określony zakres czynności zawodowych, czas i miejsce zatrudnienia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej**, przyznawanego przez okręgową radę lekarską na podstawie art. 7 ust. 2e ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry;

3) lekarz albo lekarz dentysta posiadający warunkowe prawo wykonywania zawodu, może wykonywać zawód wyłącznie w podmiocie leczniczym, co oznacza jednocześnie brak możliwości **wykonywania zawodu w ramach indywidualnych praktyk lekarskich**;

4) lekarz albo lekarz dentysta posiadający warunkowe prawo wykonywania zawodu jest zobowiązany do zgłoszenia Ministrowi Zdrowia oraz właściwej okręgowej radzie lekarskiej, w jakim podmiocie leczniczym i na jaki okres został zatrudniony.

Z niepokojem obserwujemy, że **wszelkie przytoczone powyżej ograniczenia związane z pracą na podstawie warunkowego prawa wykonywania zawodu lekarza/le-**

karza dentystry lub prawa na określony zakres czynności zawodowych, czas i miejsce zatrudnienia, są naruszane na dużą skalę. Podkreślamy, że:

1) naganną praktyką jest zatrudnianie w placówce ochrony zdrowia lekarza lub lekarza dentystry, któremu okręgowa izba lekarska odmówiła przyznania warunkowego prawa wykonywania zawodu;

2) niedopuszczalnym jest tytułowanie się mianem lekarza specjalisty przez osoby legitymujące się warunkowym prawem wykonywania zawodu;

3) niedopuszczalnym jest rejestrowanie przez te osoby działalności gospodarczej o nazwie sugerującej prowadzenie indywidualnej praktyki lekarskiej – z czym spotkał się już w Wielkopolsce;

4) niedopuszczalne jest także podejmowanie przez lekarza posiadającego prawo na określony zakres czynności zawodowych, czas i miejsce zatrudnienia dodatkowego zatrudnienia poza miejscem objętym zgodą Ministra Zdrowia i uchwałą ORL;

5) nagminnie niedopełniany jest przez lekarzy obowiązek zgłoszenia Ministrowi Zdrowia oraz właściwej okręgowej radzie lekarskiej, w jakim podmiocie leczniczym i na jaki okres został zatrudniony.

Warunkowe prawo wykonywania zawodu oraz prawo wykonywania zawodu lekarza/lekarza dentystry na określony zakres czynności zawodowych, czas i miejsce zatrudnienia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej to rozwiązania wprowadzone w czasie kryzysu wywołanego pandemią wirusa SARS-CoV-2, a następnie przedłużone dla obywateli Ukrainy w związku z wybuchem konfliktu zbrojnego na terytorium tego państwa. W opinii Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej od początku były to przepisy wadliwe, między innymi z powodu braku wymogu znajomości języka polskiego czy ustanowienia minimum wymaganych kwalifikacji zawodowych, utrzymywanie ich w mocy dziś nie ma już uzasadnienia. Ponadto, brak precyzyjnej i jasnej regulacji określającej uprawnienia lekarzy posiadających warunkowe prawo wykonywania zawodu jest przyczyną wielu nieporozumień i nieprawidłowości po stronie podmiotów leczniczych zatrudniających tę kategorię lekarzy. Lekarze i lekarze dentyści, którzy uzyskali dyplom poza Unią Europejską i chcą leczyć pacjentów w Polsce, powinni podjąć się nostryfikacji dyplomu lub złożyć Lekarski (Lekarsko-Dentystyczny) Egzamin Weryfikacyjny.

SEKRETARZ

Okręgowej Rady Lekarskiej
Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
lek. Elżbieta Marcinkowska

PREZES

Okręgowej Rady Lekarskiej
Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
dr n. med. Krzysztof Kordel

PIGUŁKA PRAWNA



Natalia Paradowska

Nowelizacja ustawy refundacyjnej z 17 sierpnia 2023 r. – o czym lekarz powinien pamiętać, wystawiając recepty?



Krzysztof Kozik

Ustawa z 17 sierpnia 2023 r. stanowi największą nowelizację ustawy o refundacji leków od czasu jej ogłoszenia w 2011 r. Wprowadza szereg zmian nie tylko w odniesieniu do zasad nabywania leków przez świadczeniodawców czy ich odpłatności, ale także uprawnień w zakresie dostępu do leków bezpłatnych oraz sposobu wystawiania recept. Zakres wprowadzonych zmian oddziałuje bezpośrednio na udzielanie świadczeń zdrowotnych przez lekarzy. Warto przyjrzeć się zatem bliżej temu, na jakich zasadach lekarze mogą ordynować bezpłatne leki oraz jakie dodatkowe obowiązki nałożył na nich ustawodawca w związku z uprawnieniem do wystawiania recept, tym bardziej że część istotnych zmian wchodzi w życie 1 listopada 2023 r. Oto niektóre z nich.

Uzasadnienie oznaczenia „NZ” w dokumentacji medycznej

Nowelizacja wprowadziła zmiany związane z zasadami wpisywania oznaczenia „nie zamieniać” lub „NZ” na receptę. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 96a ust. 1d pkt 2 Prawa farmaceutycznego wpisanie tego oznaczenia na receptę musi być **uzasadnione wskazaniami medycznymi lub występującymi przy zastosowaniu tego leku udokumentowanymi działaniami niepożądanymi**. Oznacza to, że w dokumentacji medycznej pacjenta powinny znaleźć się informacje uzasadniające ordynację akurat tego leku, w szczególności wzmianka o wcześniejszym prowadzeniu terapii z wykorzystaniem odpowiednika przepisywanego leku i wystąpieniu u pacjenta działań niepożądanych. Informacja o umieszczeniu takiego oznaczenia na receptę również powinna zostać odnotowana w dokumentacji medycznej pacjenta.

Recepty na środki odurzające lub substancje psychotropowe tylko elektronicznie

Od 1 listopada 2023 r. lekarz będzie miał obowiązek wystawić **w formie elektronicznej receptę na leki o kategorii dostępności Rpw** – wydawane z przepisu lekarza, zawierające środki odurzające lub substancje psychotropowe, oraz receptę na leki o innej kategorii dostępności zawierające w swoim składzie substancję psychotropową lub środek odurzający, z których którakolwiek substancja lub środek należy do grupy II-N, III-P albo IV-P. **Nie będzie możliwości wystawiania recept na ww. leki w formie papierowej.**

Zasady wystawiania recept na leki bezpłatne

1. Komu można wystawić receptę na lek bezpłatny?

Zmiany dotyczą również zasad wystawiania recept na leki bezpłatne. Od 1 listopada 2023 r. uprawnieni do otrzymania ww. leków będą świadczeniobiorcy, którzy **ukończyli 65. rok życia lub nie ukończyli 18. roku życia**. Aby skorzystać z refundacji, pacjent musi być ubezpieczony albo posiadać inny tytuł uprawniający do świadczeń zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych. Zaznaczyć przy tym należy, iż **osoby, które nie ukończyły 18. roku życia** oraz posiadają

obywatelstwo polskie lub są w okresie ciąży, porodu i pokoju, posiadają obywatelstwo polskie i miejsce zamieszkania na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, **mają prawo do świadczeń zdrowotnych** finansowanych ze środków publicznych bez względu na to, czy są objęte powszechnym (obowiązkowym lub dobrowolnym) ubezpieczeniem zdrowotnym, czy też nie. Jeżeli ww. pacjenci są nieubezpieczeni, świadczenia, które zostały im udzielone, są finansowane z budżetu państwa. W związku z tym **nie ma przeciwwskazań, by takim osobom została wystawiona recepta na lek bezpłatny**. Uprawnienie „DN” oraz „C” może zatem widnieć na receptę razem z uprawnieniem „DZ” (pacjent poniżej 18. roku życia). Pamiętać należy, że dla osób, które ukończyły 65. rok życia, uprawnienie do refundacji powstanie w dniu następującym po dniu urodzin, a dla osób, które ukończą 18. rok życia, zakończy się w dniu poprzedzającym dzień urodzin, zgodnie z zasadami wynikającymi z Kodeksu cywilnego.

Uprawnienie do skorzystania z całkowitej refundacji powinno być **uzasadnione wskazaniami medycznymi i refundacyjnymi danego leku**. Istotne jest zatem, by dokumentacja medyczna pacjenta odzwierciedlała potrzebę kliniczną ordynacji refundowanego leku zgodnie z zastosowaniem wynikającym z wykazu leków refundowanych opracowanym przez Ministra Zdrowia. U pacjenta powinno zostać zdiagnozowane schorzenie, które jest wymienione w obwieszczeniu Ministra Zdrowia zawierającym wykaz refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych, jako wskazanie objęte refundacją dla danego leku (załącznik A1, A2 lub A3 do ww. obwieszczenia). Warto o tym pamiętać, gdyż nie każde wskazanie medyczne może znajdować swoje odzwierciedlenie we wskazaniach refundacyjnych. W przypadku leków stosowanych w chorobach przewlekłych, gdzie stan zdrowia pacjenta ulega poprawie w wyniku stosowania danego produktu, a pacjent może nie spełniać przy wypisywaniu kolejnych recept wstępnych warunków opisanych wskazaniem refundacyjnym, kluczowe jest, by spełniał te warunki **w momencie rozpoczęcia leczenia refundowanego**. Co więcej, lekarz powinien pamiętać o zamieszczeniu na receptę adnotacji w rubryce „kod uprawnień”: „DZ” – w przypadku pacjen-

tów poniżej 18. roku życia lub „S” w przypadku pacjentów powyżej 65. roku życia, jeżeli pacjent jest uprawniony do całkowitej refundacji leku. Jeżeli środek jest przepisywany poza zakresem refundacji, osoba wystawiająca receptę jest zobowiązana do wpisania symbolu „X” albo 100%, a taka recepta jest realizowana w aptece pełnopłatnie.

2. Kto może wystawić receptę na lek bezpłatny?

Do wystawiania recept na leki bezpłatne uprawnieni są przede wszystkim **lekarze i pielęgniarki pracujący w ramach umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej (POZ)**. Mogą oni wystawiać recepty na ww. leki **zarówno papierowo, jak i elektronicznie**. Warto podkreślić, że chodzi o tych lekarzy, którzy udzielają świadczeń w potencjale świadczeniodawcy wykazanym do NFZ w ramach umowy o udzielanie świadczeń w rodzaju POZ. Nie ma przy tym znaczenia, czy dany lekarz posiada listę aktywną zadeklarowanych do danego lekarza pacjentów. Drugą grupę uprawnionych do wystawiania recept na leki bezpłatne stanowią **lekarze lub pielęgniarki pracujący w ramach umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej**, przy czym porada, w ramach której następuje ordynacja leku, powinna odbyć się w ramach umowy o udzielanie świadczeń zawartej z Narodowym Funduszem Zdrowia. Receptę można wystawić **jedynie w formie elektronicznej**. Ustawodawca umożliwił dodatkowo wystawianie recept na leki bezpłatne – również jedynie w formie elektronicznej – **lekarzom pracującym w ramach umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej z zakresu leczenia szpitalnego w związku z zakończeniem leczenia szpitalnego**, a zatem przy wypisie pacjenta. Tym samym nie będzie już konieczności udania się do lekarza POZ w celu wystawienia recepty po zakończeniu leczenia szpitalnego, tak jak to było dotychczas. Zaznaczyć jednocześnie należy, iż do wystawienia recept na leki bezpłatne **nie są uprawnieni** lekarze, którzy udzielają świadczeń zdrowotnych komercyjnie, a więc w przypadku, gdy to pacjent jest płatnikiem świadczenia zdrowotnego w postaci porady ambulatoryjnej lub wizyty domowej, w ramach której następuje ordynacja leków. Zgodnie z komunikatem Ministerstwa Zdrowia uprawnienia takiego nie posiadają także lekarze zatrudnieni w hospicjach i hospicjach domowych (udzielający świadczeń zdrowotnych z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej), lekarze realizujący świadczenia gwarantowane z zakresu świadczenia pielęgnacyjnego i opiekuńczego w ramach opieki długoterminowej, a także lekarze z centrów zdrowia psychicznego i szpitali psychiatrycznych. Mogą oni wystawiać dla pacjentów ubezpieczonych jedynie recepty na leki **ze zniżką** wynikające z wykazu leków refundowanych, ale **bez prawa do bezpłatnego zaopatrzenia** w leki, środki spożywcze specjalnego przeznaczenia żywieniowego lub wyroby medyczne. Do wystawienia recepty na leki bezpłatne dla siebie, dla małżonka albo osoby pozostającej we wspólnym pożyciu, dla krewnych lub powinowatych w linii prostej, a w linii bocznej do stopnia pokrewieństwa między dziećmi rodzeństwa, uprawnieni są także lekarze posiadający prawo wykonywania zawodu, którzy zaprzestali jego wykonywania. Oczywiście każdy lekarz i pielęgniarka, spełniający warunki opisane powyżej również

są uprawnieni do wystawienia recepty na lek bezpłatny *pro auctore* lub *pro familiae* – jedynie dodatkowo przyznano takie uprawnienie lekarzom, którzy nie wykonują zawodu, ale nadal posiadają prawo jego wykonywania.

3. Jakie obowiązki ma lekarz wystawiający receptę na lek bezpłatny?

Przed ordynacją leku bezpłatnego lekarz zobowiązany jest do **weryfikacji ilości oraz rodzaju przepisanych pacjentowi leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych** pod względem bezpieczeństwa oraz konieczności ich stosowania. Powyższe ma zapobiec zjawisku polipragmazji oraz przepisywania leków przekraczających ilość niezbędną do realizacji potrzeb zdrowotnych, w szczególności będącemu następstwem wyzyskiwania przez pacjentów niewiedzy lekarza o fakcie wystawienia recept na te same leki przez innych lekarzy. W celu realizacji tego obowiązku ustawodawca przyznał lekarzom **dostęp do danych pacjenta w systemie IKP bez konieczności uzyskiwania zgody pacjenta**. Weryfikacja będzie możliwa zawsze wtedy, gdy lekarz ma dostęp do systemu P1, w ramach którego wystawia e-receptę. Powyższy obowiązek dotyczy także sytuacji, gdy lekarz wystawia receptę *pro auctore* lub *pro familiae*.

Kilka uwag na koniec

Na koniec podkreślić należy, iż znajomość zasad wystawiania recept refundowanych jest istotna z uwagi na ewentualną odpowiedzialność za zwrot równowartości kwoty refundacji w przypadku, gdy pacjent nie był do niej uprawniony. W związku z dotychczasową praktyką Narodowego Funduszu Zdrowia żądania zwrotu ww. kwoty w przypadku wystawienia recepty niezgodnej ze wskazaniami zawartymi w obwieszczeniu Ministra Zdrowia warto pamiętać o weryfikacji zarówno wskazań refundacyjnych, jak i ilości oraz rodzaju leków, którymi może dysponować pacjent. Począwszy od 1 listopada 2023 r. pacjentowi można wydać leki na maksymalnie 120-dniowy okres terapii, a kolejna realizacja może nastąpić po 3/4 tego okresu, czyli 90 dniach. Jak wynika z komunikatu wydanego przez Ministerstwo Zdrowia od 1 marca 2024 r. obliczenia ilości produktu leczniczego, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego lub wyrobu medycznego przeznaczonego do wydania pacjentowi ma dokonywać system teleinformatyczny.

Obwieszczenie Ministra Zdrowia zawierające wykaz refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych aktualny na dzień 1 września 2023 r. dostępne jest na portalu internetowym Ministerstwa Zdrowia. Został tam także opublikowany projekt nowego obwieszczenia Ministra Zdrowia, które ma wejść w życie 1 listopada 2023 r. oraz komunikaty dotyczące obowiązujących zasad refundacji, z którymi warto się zapoznać przed wejściem w życie nowych przepisów.

KRZYSZTOF KOZIK – RADCA PRAWNY
E-MAIL: K.KOZIK@PAWELCZYK-KOZIK.PL

NATALIA PARADOWSKA – RADCA PRAWNY
E-MAIL: N.PARADOWSKA@PAWELCZYK-KOZIK.PL

Gorąca dyskusja o wyzwaniach bioetyki

Lekarze, prawnicy i naukowcy z całego kraju zjechali się do Gniezna, by wziąć udział w I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowo-Szkoleniowej „Współczesne wyzwania bioetyki”. Wydarzenie organizowane przez Wielkopolską Izbę Lekarską (EDU WIL) oraz Ośrodek Bioetyki Naczelnej Rady Lekarskiej odbyło się 14 października.

Konferencję poprzedziły zaplanowane dzień wcześniej warsztaty dla przewodniczących komisji bioetycznych działających przy okręgowych izbach lekarskich. *Spotkanie było potrzebne choćby dlatego, żeby poznać się osobiście, a nie tylko z rozmów telefonicznych. Przede wszystkim jednak działamy w zupełnie nowym otoczeniu prawnym, co wprowadza bardzo dużo zamieszania. Wynika to zarówno z regulacji europejskich, jak i krajowych, a my musimy się do tego dostosować* – podkreśla prezes ORL WIL i przewodniczący Komisji Bioetycznej **dr n. med. Krzysztof Kordel**.

Problemów do omówienia jest niezwykle dużo, a dyskusja pierwszego dnia była bardzo burzliwa. Następująca po warsztatach konferencja pozwoliła poszerzyć tę dyskusję o znamienite grono ekspertów. Są to kwestie dużej wagi i takie spotkanie bezsprzecznie jest nam potrzebne – dodaje wiceprezes ORL WIL **lek. Marcin Karolewski**, odpowiedzialny za działalność EDU WIL.

Bioetyka pojawia się wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z eksperymentem medycznym czy badaniami klinicznymi. Rolą komisji bioetycznej jest ocena przebiegu i wyników badań, a także ochrona praw i godności pacjentów biorących w nich udział.

To spotkanie ma z jednej strony przedstawić trudne zagadnienia związane z funkcjonowaniem komisji bioetycznych, a z drugiej strony pokazać, że ideą naszej działalności jest cały czas dbanie o to, by pacjent znajdował się w centrum uwagi każdego badania i eksperymentu medycznego – zaznacza **dr hab. n. med. Mariusz Goniewicz, prof. UM**, przewodniczący Ośrodka Bioetyki NRL.

Konferencja została podzielona na trzy sesje. Pierwsze dwie pod hasłem „Bioetyka i prawo” zawierały łącznie siedem prelekcji:

- Funkcjonowanie komisji bioetycznych w kontekście aktualnych przepisów prawnych – **dr n. med. Rafał Staszewski**, zastępca prezesa ds. finansowania badań w Agencji Badań Medycznych;
- Rola komisji bioetycznej w ocenie rzetelności i bezpieczeństwa eksperymentów medycznych z udziałem ludzi – **dr hab. n. hum. Danuta Ślęczek-Czakon, prof. UŚ**;
- Prace nad nowelizacją Kodeksu etyki lekarskiej – **dr n. med. Artur de Rosier**, przewodniczący Komisji Etyki NRL;
- Zasady realizacji obowiązku informacyjnego w świetle ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty – **dr hab. n. pr. Agata Wnukiewicz-Kozłowska, UW**;
- Zasady udzielania zgody na badanie kliniczne i eksperyment medyczny – **dr n. pr. Urszula Drozdowska, UB**;
- Eksperyment „próbówkowy” – najistotniejsze problemy prawne – **dr hab. n. pr. Tomasz Sroka, UJ**;



- Co trzeba zmienić w ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentysty i w ustawie o badaniach klinicznych – **prof. dr hab. n. pr. Joanna Haberko, UAM**.

W trakcie sesji III „Prawa człowieka a wyzwania bioetyczne w kontekście rozwoju nowoczesnych technologii” wygłoszono pięć prelekcji:

- Ograniczenia związane z etycznym i prawnym zakazem komercjalizacji ludzkiego materiału biologicznego – **dr hab. n. med. Jakub Pawlikowski, prof. UM**;
- Eksperyment medyczny a eksperyment na człowieku – **dr n. med. Krzysztof Siemianowicz, ŚUM**;
- Ochrona prywatności w badaniach genomicznych – **prof. dr hab. n. med. Michał Witt, dyrektor Instytutu Genetyki Człowieka PAN w Poznaniu**;
- Sztuczna inteligencja w badaniach klinicznych – **dr hab. n. med. Jarosław Sak, prof. UM**;
- Czytelność kwestionariusza zgody na badania kliniczne – **dr Agata Błoswick, UJ**.

Poruszane zagadnienia wywoływały żywą dyskusję wśród uczestników, a prelegenci mierzyli się z wieloma pytaniami. Niejednokrotnie też na sali i w kularach konfrontowano różne opinie na dany temat. Debatę hamowały jedynie ograniczenia czasowe.

Chciałbym podkreślić, że bardzo bogaty program mieliśmy realizować w ciągu dwóch dni, jednak planując konferencję, nie znaleźliśmy jeszcze daty wyborów parlamentarnych. Musieliśmy to skomasować i czujemy niedosyt. W związku z tym już planujemy kolejne wydarzenie. Potrzebujemy tej dyskusji, bo tematyka jest bardzo ważna – nie ma wątpliwości **prof. dr hab. n. med. Krystyn Sosada**, przewodniczący Komisji Bioetycznej przy Śląskiej Izbie Lekarskiej.

PRZEMYSŁAW CIUPKA



Fot. 4x ZKM WIL

Jedyny taki ośrodek w Polsce i drugi na świecie

I Ogólnopolską Konferencję Użytkowników Metody Calcanail pod patronatem Wielkopolskiej Izby Lekarskiej zainaugurowano mocnym akcentem – do życia powołany został Ośrodek Szkoleniowy Leczenia Złamań Kości Piętowej, który będzie funkcjonował w ZZOZ w Ostrowie Wielkopolskim. Akt powołania podpisali w Antoninie: starosta ostrowski Paweł Rajski, krajowy konsultant ds. ortopedii i traumatologii narządu ruchu prof. Jarosław Czubak, dyrektor szpitala Dariusz Bierła oraz kierownik oddziału Mirosław Falis. Wszystko zaczęło się 10 lat temu, w listopadzie 2013 r. Dr n. med. Mirosław Falis wraz z zespołem przeprowadzili w ostrowskim szpitalu pierwszą tego typu operację w Polsce i jedną z pierwszych w Europie. Taki był początek metody Calcanail w naszym kraju.

Powołanie ośrodka to tak naprawdę ostatni etap w naszych długoletnich doświadczeniach klinicznych i staraniach o rozwój metody. Miałem to szczęście, że metody tej nauczyli mnie jej twórcy – dr Mario Goldzak i prof. Patrick Simon. Następnie udało mi się ją wdrożyć do codziennej praktyki naszego oddziału. Na sukces złożyło się wiele czynników, ale przede wszystkim ciężka praca całego zespołu. Nowa metoda chirurgiczna to nie jest tylko kwestia zoperowania pacjenta, ale także przygotowanie bloku operacyjnego, przeszkolenie osób tam pracujących, a po tak skomplikowanej operacji kwestia rehabilitacji. To wszystko się nam udało. Dowodem na to jest fakt, że współtwórca metody prof. Patrick Simon oraz krajowy konsultant ds. ortopedii prof. Jarosław Czubak wyrazili zgodę na powołanie takiego ośrodka w powiatowym szpitalu. To była długa droga – 10 lat doświadczeń klinicznych, ale teraz jesteśmy na tym etapie, że jako zespół możemy dzielić się swoją wiedzą, tak jak kiedyś podzielili się ze mną koledzy z Francji. Z tego jesteśmy dumni – podsumował dr n. med. Mirosław Falis.

To był wyjątkowy dzień dla ostrowskich ortopedów. Na terenie szpitala powiatowego w Ostrowie Wielkopolskim powstał ośrodek, który otrzymał europejską akredytację. Oznacza to najwyższy poziom zarówno kształcenia, jak i świadczeń.

Jest to wyjątkowa sytuacja dlatego, że powiatowe szpitale mają inne cele, one nie są głównymi ośrodkami kształcenia specjalizacyjnego. Są jednak i te wyjątkowe, jak ZZOZ w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie dzięki aktywności, pracowitości i pomysłowości dr. Falisa i całego zespołu to się udało – podkreślił prof. Jarosław Czubak.

Gratulacje i życzenia pomyślności w imieniu Wielkopolskiej Izby Lekarskiej złożył wiceprezes ORL WIL lek. dent.



Wiesław Wawrzyniak. Podczas uroczystości obecni byli także: wiceprezes ORL WIL lek. Mateusz Szulca oraz lek. Filip Zerbst – przewodniczący Komisji ds. Integracji, Sportu i Wizerunku WIL.

- ▶ *Gratuluje pracowitości i wytrwałości ostrowskim ortopedom na czele z dr. Mirosławem Falisem. Cieszę się bardzo, że działalność medyczna w tym zakresie została sformalizowana. To powód do dumy, że w powiatowym szpitalu powstał taki ośrodek, w którym wykonywane są najcięższe operacje złamania kości piętowej. Z tego powodu do Ostrowa Wielkopolskiego przyjeżdża też wielu specjalistów z różnych krajów, którzy chcą się kształcić w tym zakresie – nie wspominając o pacjentach, którzy zyskują fachową pomoc – powiedział lek. dent. Wiesław Wawrzyniak, wiceprezes ORL WIL. Mam nadzieję, że oficjalne powołanie ośrodka przyczyni się do tego, że jeszcze więcej lekarzy ortopedów będzie mogło szkolić się w tej metodzie, z korzyścią dla naszych pacjentów, bo w przypadku takich złamań liczy się czas i to, jaki jest efekt przeprowadzonej operacji – podkreślił lek. Mateusz Szulca.*

Pierwszy zabieg skomplikowanego złamania kości piętowej metodą Calcanail zespół ostrowskich ortopedów pod kierunkiem dr. Mirosława Falisa przeprowadził 10 lat temu. Od tego czasu metodę tę zastosowano u 650 pacjentów. Średnio w ostrowskim oddziale rocznie jest operowanych ok. 70 chorych z powodu złamania kości piętowej lub jego następstw. Wśród pacjentów byli m.in. himalaiści, pilot F-16, osoby trenujące na ściankach wspinaczkowych, pracownicy budowlani, uczestnicy wypadków komunikacyjnych itd. Około 10 proc. chorych to pacjenci ze złamaniem obydwu kości piętowych.

Standardem w leczeniu złamań kości piętowej jest otwarte nastawienie odłamów i zespolenie płytką. W związku z wymaganym w tej metodzie szerokim dostępem operacyjnym wiąże się ona z wysokim ryzykiem niekiedy bardzo groźnych powikłań, których częstość oceniana jest na ok. 30 proc. To bardzo duży odsetek niepowodzeń i dlatego postanowiliśmy wprowadzić metodę Calcanail w Polsce. Jest ona małoinwazyjna i oszczędza zarówno tkanki, jak i kość pacjenta – powiedział dr Krystian Pyszal, ortopeda ZZOZ w Ostrowie Wielkopolskim.

Największym problemem w leczeniu złamań kości piętowej była i jest opieka nad raną, duże dojrzenie, które było stosowane wcześniej w leczeniu tego typu złamań znacząco zwiększało ryzyko powikłań skórnych. Wkład Polski i ostrowskiego ośrodka jest nieoceniony, tutejsi lekarze opracowują nowe metody wykorzystania narzędzi, które są używane w metodzie Calcanail i podczas tego typu operacji, np. jak łatwiej reponować i leczyć takie złamanie – powiedział prof. Patrick Simon – ortopeda i współtwórca implantu.

Udział w konferencji wzięło w sumie kilkudziesięciu specjalistów z całej Polski stosujących obecnie tę metodę. Większość z nich nauczyła się jej w ostrowskim szpitalu. Uczestnicy mogli wysłuchać wykładów zaproszonych gości, m.in. prof. P. Simona, prof. M. Napionka, prof. J. Czubaka. Prezentacje z ostrowskiego oddziału przedstawili dr M. Falis, dr K. Pyszal, mgr K. Rogalka i dr G. Biddung. Ponadto każdy uczestnik spotkania mógł zaprezentować swój przypadek do omówienia i dyskusji. Głównym celem konferencji było pokazanie spektrum metody, wzajemne dzielenie się wiedzą i doświadczeniem. Obradom towarzyszyła ożywiona dyskusja, podczas której nie unikano trudnych i niewygodnych pytań, niezależnie od szpitala czy ośrodka, z którego dany przypadek pochodził.



Fot. 4x Anna Grzesiak

Prof. dr hab. n. med. Paweł Grała, kierownik Oddziału Urazowo-Ortopedycznego Szpitala Wielospecjalistycznego im. J. Strusia w Poznaniu podkreślił, że to jest ogromny atut tej konferencji. *Takie spotkania są dla nas twórcze, wiele z tego wynosimy, zarówno my jako doświadczeni ortopedzi, jak i ci dopiero zaczynający swoją pracę zawodową. U nas na oddziale metodę Calcanail stosujemy już od ok. 7 lat, z dr. Falisem współpracuje prof. Gil. A to, że ośrodek powstał w powiatowym szpitalu, a nie w dużej klinice, to nie ma znaczenia, ponieważ moim zdaniem specjalistyczne szkolenie powinno odbywać się tam, gdzie są doświadczeni ludzie, gdzie prowadzi się wiele takich operacji, a w Ostrowie tak właśnie jest – tutaj pracują lekarze, którzy się temu poświęcili. Mnie to bardzo cieszy – powiedział prof. Paweł Grała.*

Konferencja zorganizowana w ciekawym formacie. Osoby, które zajmują się leczeniem złamań kości piętowej, mogły omówić najciekawsze przypadki, pokazać, co udało się wykonać, a czego nie, wymienić doświadczenia. Każdy przypadek był komentowany przez kolegę z większym doświadczeniem – i to jest cenne, a uwagi wyniesione z konferencji wniesiemy z całą pewnością do codziennej praktyki – mówił dr n. med. Michał Błachowiak, rezydent z Oddziału Urazowo-Ortopedycznego szpitala w Chodzieży.

Organizację konferencji wsparła Delegatura Ostrowsko-Krotoszyńska Wielkopolskiej Izby Lekarskiej.

Wszystko o dostęпах dożylnych

Wykład „Porty wśród dostępow dożylnych” i warsztaty z zakresu dostępow krótko- i długoterminowych do żył obwodowych i centralnych przeprowadzono 18 października w Delegaturze WIL w Koninie.

Szkolenie prowadził lek. Tadeusz Małas, specjalista anestezjologii i intensywnej terapii oraz specjalista medycyny ratunkowej, współzałożyciel Polskiego Klubu Dostępu Naczyniowego. W części praktycznej dołączyła do niego Katarzyna Włodarczyk z firmy Vygon, która wspólnie z doktorem Małasem instruowała zgromadzonych lekarzy w zakresie obsługi portów naczyniowych. Omówiono przeznaczenie, zasady używania i prawidłowej pielęgnacji oraz możliwe powikłania dostępow żylnych. W czasie warsztatów zebrani mogli zapoznać się z różnymi rodzajami wyrobów do dostępow dożylnych, włączyć się do portu igłą Hubera i pra-



Fot. Delegatura WIL w Koninie

widlowo ją z niego wykluczyć. Liczba chorych posiadających złożone porty naczyniowe oraz możliwości terapii z wykorzystaniem nowoczesnych form włączyć centralnych sprawiają, że szkolenia w tym zakresie stają się cenne dla lekarzy niemal wszystkich specjalności. ■

Monitorowanie glikemii tematem szkolenia w Koninie

W siedzibie Delegatury WIL w Koninie 27 września odbyło się szkolenie dotyczące systemów ciągłego monitorowania glikemii.

W pierwszej, teoretycznej części spotkania omówiono działanie sytemu bezprzewodowego monitorowania glikemii, warunki jego zastosowania, sposób użytkowania, grupy pacjentów, dla których jest przeznaczony, zasady refundacji i sposoby wystawiania wymaganych dokumentów wraz z wyszczególnieniem lekarzy do tego uprawnionych. W części praktycznej przećwiczone zakładanie sensora do pomiaru glikemii i obsługę aplikacji LibreLink w smartfonie. Chętnym lekarzom i lekarzom denty stom założono sensory glikemii w celu dwutygodniowego przetestowania urządzeń. Szkolenie przeprowadziła specjalistka firmy Abbott mgr Katarzyna Skorupińska. Bezprzewodowe sensory pomiaru glikemii stają się coraz powszechniejsze i ich dominacja w oznaczaniu glikemii w najbliższych latach stanie się faktem.



Fot. Delegatura WIL w Koninie

Umiejętność zakładania, obsługi i interpretacji danych uzyskanych z tych urządzeń jest niezbędna dla praktykujących lekarzy. (cep)

XXX Jubileuszowa Konferencja Kardiologiczno-Kardiochirurgiczna

Lekarze i lekarze denty stom Wielkopolskiej Izby Lekarskiej oraz mieszkańcy powiatu kolskiego uczestniczyli w spotkaniu naukowym, które odbyło się 6 października 600 m pod ziemią w otoczeniu pokładów soli liczących 250 mln lat, czyli w Kopalni Soli w Kłodawie.

Wydarzenie poprowadził prof. dr hab. n. med. Jerzy Sadowski z Kliniki Chirurgii Serca, Naczyń i Transplantologii Instytutu Kardiologii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowskim Szpitalu Specjalistycznym im. Jana Pawła II. Program naukowy konferencji był bardzo ciekawy i dotyczył m.in. nowości w kardiologii czy diagnostyce i leczeniu ostrych zespołów wieńcowych, wymiany zastawki aortalnej i mitralnej, optymalnego leczenia niewydolności serca oraz długoterminowego mechanicznego wspomaganie serca, które staje się alternatywą dla przeszczepów. Całość uświetnił występ orkiestry górniczej przy niezwyklej akustyce, jaką zapewnia



Fot. 2x lek. Dariusz Tuleja

osadzone głęboko pod ziemią kopalniane wyrobisko. Dziękujemy lek. Dariuszowi Tuleji za wykonane zdjęcia. Wydarzenie było współorganizowane przez Delegaturę WIL w Koninie. Kolejna konferencja już za rok.

LEK. ROBERT REWEKANT,
PRZEWODNICZĄCY DELEGATURY WIL W KONINIE

OKIEM KONSULTANTA

Przedstawiciele każdej specjalizacji lekarskiej mierzą się z istotnymi wyzwaniami. Oddajemy głos konsultantom wojewódzkim, którzy cyklicznie będą gościć na naszych łamach i dzielić się swoimi spostrzeżeniami.



DR HAB. N. MED. EWA WYSOCKA
Konsultant wojewódzki
w dziedzinie diagnostyki laboratoryjnej

(R)ewolucja w dziedzinie diagnostyki laboratoryjnej

W przeszłości tradycyjny kanon wykształcenia lekarza obejmował umiejętność wykonywania wszystkich badań dodatkowych. Do obowiązku lekarza praktyka należało rozpoznanie i opisywanie zmian patologicznych w obrazie mikroskopowym komórek krwi (później także szpiku), rozpoznawanie pod mikroskopem patogenów, przeprowadzanie analizy mikroskopowej i chemicznej moczu i pozostałych płynów ustrojowych, rozpoznawanie i opisywanie zaburzeń w strukturze tkanek i narządów, wykonywanie badań toksykologicznych itd. Postęp wiedzy i technologii przyczynił się do postępu medycyny klinicznej. *Omnibus* nie dawał już rady, lekarze zaczęli specjalizować się w różnych dziedzinach – dla dobra chorego! Pojawiła się też (w Polsce) diagnostyka laboratoryjna jako specjalność lekarska.

Postęp technologiczny nie ustawał, a medycyna kliniczna nasilała swoje zapotrzebowanie. Coraz więcej parametrów metabolicznych, komórkowych, związków chemicznych endo- i egzogennych potrafiłmy ocenić w płynach ustrojowych, a wyniki badań laboratoryjnych zyskiwały istotne znaczenie kliniczne. Wyniki badań laboratoryjnych stawały się niezbędne m.in. w szeroko rozumianym procesie diagnostyczno-terapeutycznym. Diagnostyka laboratoryjna zyskała niezwykle interdyscyplinarny wymiar, lekarze wszystkich specjalności oczekiwali swobodnego do niej dostępu dla swoich pacjentów oraz uzyskania wiarygodnego wyniku badania laboratoryjnego, a w razie potrzeby – merytorycznej dyskusji dotyczącej braku zgodności między stanem klinicznym pacjenta a wynikiem czy podjęcia kolejnych, szczegółowych analiz laboratoryjnych, a także laboratoryjnej interpretacji wyniku w szczególnych, wymagających sytuacjach klinicznych. Deficyt lekarzy, w tym w obszarze pręźnie rozwijającej się diagnostyki laboratoryjnej, skłonił organizatorów opieki zdrowotnej do działań na rzecz wyodrębnienia

nowego kierunku – analityka medyczna. Rozpoczęto kształcenie nowych profesjonalistów medycznych, których aktualny tytuł zawodowy to diagnosta laboratoryjny. Odtąd na styku kliniczno-laboratoryjnym diagnostykę laboratoryjną/medycynę laboratoryjną reprezentują diagnostyki laboratoryjni (w większości) i lekarze ze specjalizacją z diagnostyki laboratoryjnej (w mniejszości).

Mój Nauczyciel-Mistrz, Pan Profesor Lech Torliński, mawiał, że ideałem byłoby, gdyby medycznym laboratorium diagnostycznym mogli kierować specjaliści: diagnosta laboratoryjny i lekarz – gdy jeden z nich jest kierownikiem jednostki, to drugi – zastępcą, w zależności od osobistych predyspozycji, doświadczenia i zdolności.

Kolejne wyzwania diagnostyki laboratoryjnej, niezwykle istotne dla polepszenia opieki nad pacjentem, zdają się... oddalać tę dziedzinę medycyny od pacjenta, zamykając pracowników medycznego laboratorium diagnostycznego (MLD) w poszczególnych pracowniach specjalistycznych. Nadszedł czas standaryzacji metod i kontroli jakości w MLD, działań i czynności w zakresie medycyny laboratoryjnej, które znalazły się w programie odrębnego kierunku studiów – analityki medycznej. Zakres działania diagnostyki laboratoryjnej poszerza się i zagłębia w mikro-, nano- i jeszcze mniejsze struktury naszych komórek. Z pierwotnej, szeroko zakrojonej diagnostyki laboratoryjnej wyodrębniły się szczegółowe obszary wiedzy (m.in. genetyki medycznej, immunologii, mikrobiologii, toksykologii, transfuzjologii).

Nadal to pacjent jest w centrum naszej uwagi – mamy świadomość znaczenia klinicznego wyniku badania laboratoryjnego i dokładamy wszelkich starań, by był obiektywną informacją medyczną oraz bierzemy za nią odpowiedzialność.

Diagnostyka laboratoryjna pozostanie rzadką specjalnością lekarską – niewielu z nas pasjonuje się łączeniem różnych obszarów wiedzy medycznej i niemedycejskiej (nauki ścisłe – matematyka, chemia, fizyka). Profesjonalizm medycznego laboratorium diagnostycznego zapewniają diagnostyki laboratoryjni specjalizujący się w laboratoryjnej diagnostyce medycznej. Efekt końcowy ewentualnych przemian w diagnostyce laboratoryjnej będzie zależał od zdobyczy nauki i techniki, możliwości kształcenia kadr medycznych i przyjętych rozwiązań organizacyjnych w opiece zdrowotnej. ■

webinar

Postępowanie przed Rzecznikiem Praw Pacjenta

adw. dr Anna Wilińska-Zelek

15 listopada 2023, godz. 18:30

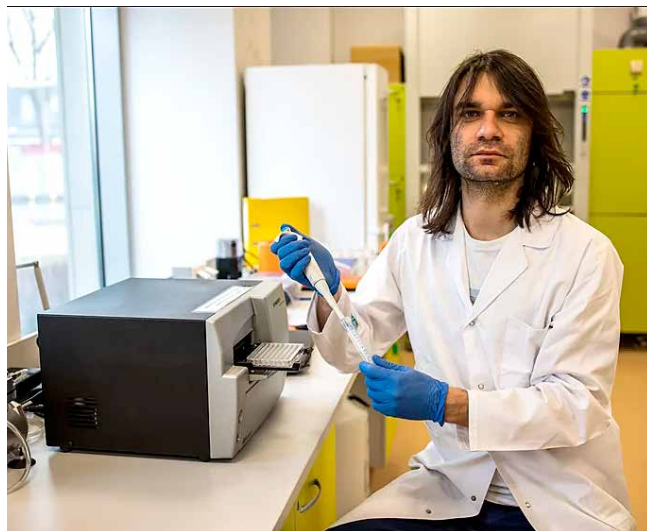
2023
ROK PRAW LEKARZA

Upór, pomysłowość i... kserokopiarka, czyli jak rodziło się osiągnięcie tegorocznych laureatów medycznego Nobla

W tym roku Nagroda Nobla w dziedzinie fizjologii i medycyny trafiła w ręce Katalin Kariko i Drew Weissmana. Otrzymali ją za odkrycia dotyczące modyfikacji zasad nukleotydowych, które doprowadziły do opracowania skutecznych szczepionek mRNA przeciw COVID-19. A zatem nie jest to nagroda za samo opracowanie szczepionek, te są bowiem rezultatem prac amerykańskiej Moderna i niemieckiego BioNTechu. Firmy te nie mogłyby się pochwalić swoim osiągnięciem, gdyby nie przeszło 40-letni wysiłek naukowy różnych zespołów badawczych, w tym m.in., choć nie wyłącznie, odkrycie poczynione 18 lat temu przez tegorocznych noblistów.

Ponad cztery dekady rozwoju technologii mRNA

By zrozumieć znaczenie ich osiągnięcia, przybliżę skróconą historię technologii mRNA. Częsteczki matrycowego kwasu nukleinowego (mRNA) odkryte w 1961 r. stanowią instrukcję, dzięki której komórka wie, jak wyprodukować dane białko. Pomysł, by takie instrukcje wprowadzać z zewnątrz do komórek w postaci odpowiednio zaprojektowanych mRNA datuje się na lata 70. ubiegłego wieku. W 1976 r. wymuszono w ten sposób w warunkach *in vitro* produkcję kaczek globiny przez ludzkie komórki, a w 1978 r. – króliczego białka przez mysie limfocyty. Pod koniec lat 80. doszło do intensyfikacji prac nad technologią mRNA, by na początku ostatniej dekady XX w. zaobserwować, że odpowiednio skonstruowane molekuly tego kwasu podane zwierzętom mogą działać jak szczepionka. Jednak sukcesom towarzyszyły poważne problemy uniemożliwiające uruchomienie badań klinicznych preparatów mRNA. Gdy mRNA wstrzykiwano w „nagiej” formie, bez żadnego nośnika, to okazywało się wysoce niestabilne i nie docierało do komórek. Gdy umiesz-

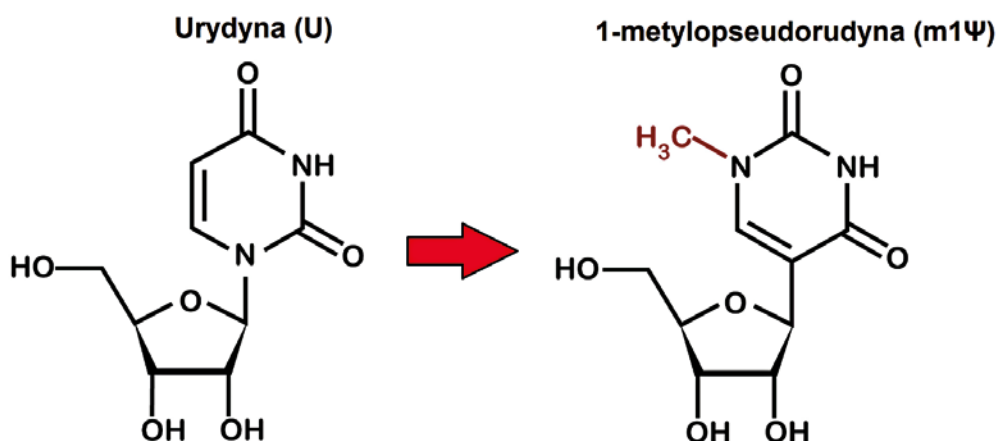


Fot. Archiwum autora

Dr hab. Piotr Rzymiski, Zakład Medycyny Środowiskowej, Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

czano je w kationowym nośniku lipidowym, to okazywał się on zbyt toksyczny dla zwierząt, by w ogóle myśleć o podaniu takiego preparatu ludziom. Co więcej, mRNA dostarczone do organizmu układ odpornościowy rozpoznawał jako obce, co powodowało silną reakcję zapalną. Zamiast spełniać swoją funkcję, zbyt często było ono po prostu niszczone.

W 2005 r. Kariko i Weissman rozwiązali ten ostatni problem. Zamienili jedną z czterech cegiełek mRNA – nukleozyd urydynę, na jej analog – 1-metylopseudourydynę, która naturalnie występuje w transportujących RNA (tRNA). Dzięki temu zabiegowi znacząco zmniejszył się stan zapalny będący wynikiem wykrywania obcego RNA przez receptory Toll-podobne. W rezultacie istotnie zwiększyła się wydajność translacyjna mRNA – komórka produkowała więcej pożądanego ▶



W szczepionkach mRNA przeciw COVID-19 w miejsce każdej molekuly urydyny podstawiona jest 1-metylopseudourydyna. Nie zmienia to niesionej przez mRNA instrukcji, ale znacznie zwiększa jej aktywność translacyjną.

- białka. A to przecież bardzo istotne, jeżeli celem podania mRNA miałyby być wywołanie swoistej odpowiedzi humoralnej i komórkowej. Kariko i Weissman opublikowali swoje obserwacje na łamach czasopisma „Immunity” w 2005 r. i następnie opatentowali jako wynalazek. BioNTech i Moderna nawet jeszcze wtedy nie istniały.

Modyfikowane nukleozydy mRNA nie powiedziały ostatniego słowa

W czasach pandemii nie wszystkie firmy rozwijające technologię mRNA wykorzystały modyfikację Kariko i Weissmana. Preparat niemieckiego CureVac w swoim mRNA zawierał zwykłą urydynę. I to jedna z najbardziej prawdopodobnych przyczyn fiaska tego preparatu, który w trzeciej fazie badań klinicznych okazał się niewystarczająco skuteczny i nie został dopuszczony do użycia nigdzie na świecie. CureVac wyciągnął wnioski – obecnie pracując nad kolejnymi preparatami mRNA, korzysta z wynalazku Kariko i Weissmana.

A zatem gdyby nie dwójka tegorocznych noblistów, to szczepionki mRNA przeciw COVID-19 najpewniej nie uratowałyby przed zgonem milionów ludzi na całym świecie. Warto jednak podkreślić, że znaczenie ich odkrycia dla współczesnej medycyny może być wkrótce znacznie większe. W badaniach klinicznych znajdują się obecnie preparaty kandydujące do miana szczepionki mRNA przeciw wirusom grypy (w tym szczepionki uniwersalnej), cytomegalii, HIV, RSV i Epsteina–Barr. Na podobnym etapie testowania znaj-

dują się też potencjalne terapeutyki mRNA przeciw czerniakowi, rakowi jajnika, piersi, prostaty, jelita grubego, płuc, a także glejakowi mózgu i nowotworom głowy i szyi. Możliwe, że pierwsze z nich doczekają się autoryzacji jeszcze w tej dekadzie. Co więcej, mRNA otwiera drzwi do spersonalizowanych terapii onkologicznych, w których to preparat jest projektowany na podstawie profilu mutacji konkretnego nowotworu określonego pacjenta. Są też plany, by spróbować wykorzystać odpowiednio zaprojektowane mRNA w zmniejszaniu aktywności chorób autoimmunologicznych.

Platforma mRNA może dać medycynie bardzo wiele i to na różnych polach. Osiągnięcie Kariko i Weissmana może więc przyczynić się dalej do ratowania ludzkiego zdrowia, co dla laureatów jest z pewnością nagrodą cenniejszą niż Nobel. A przecież ta historia wcale nie musiała się tak potoczyć. Po uzyskaniu stopnia doktora pochodząca z Węgier Katalin Kariko nie mogła znaleźć zatrudnienia na żadnym europejskim uniwersytecie. Wyjechała do USA, gdzie pomimo wielokrotnych prób nie mogła przekonać instytucji grantowych do sfinansowania proponowanych przez nią badań nad mRNA. Część środowiska naukowego uważała jej pomysły za bezproduktywną stratę czasu i pieniędzy. Nie wspierał jej też Uniwersytet w Pensylwanii, gdzie pracowała – jego władze były rozczarowane badaniami i ostatecznie nie przedłużyły umowy z badaczką. Uwierzył w nią tylko Drew Weissman, którego Katalin Kariko miała spotkać przypadkowo przy kserokopiarce. Hasło „nigdy się nie poddawaj” pasuje do tej historii jak ulał. ■

W hołdzie Heliodorowi Święcickiemu w setną rocznicę śmierci



12 października minęło sto lat od śmierci wybitnego lekarza i społecznika, pierwszego rektora Wszechnicy Poznańskiej – Heliodora Święcickiego.

Delegacja Wielkopolskiej Izby Lekarskiej udała się do Krypty Zasłużonych Wielkopolan na Wzgórzu św. Wojciecha w Poznaniu, by oddać cześć osobie, która pozostaje wzorem do naśladowania dla kolejnych pokoleń medyków. Wieniec i znicz przy trumnie Heliodora Święcickiego złożyli: wicepre-



zes WIL lek. Marcin Karolewski, wieloletnia przewodnicząca Komisji ds. Kultury lek. dent. Katarzyna Bartz-Dylewicz, pierwszy prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej po 1989 r. prof. Piotr Dylewicz oraz dyrektor biura WIL Marek Saj. (cep)

Medycyna szyta na miarę:

„To światowy trend, za którym chcemy podążać”

Państwowa Agencja Badań Medycznych (ABM) odpowiada za rozwój badań w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu. Za podstawowy cel stawia sobie budowę innowacyjnego systemu opieki zdrowotnej. Właśnie ogłosiła wyniki konkursu na utworzenie Regionalnych Centrów Medycyny Cyfrowej. Jedno z nich powstanie w ramach Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

Rektor poznańskiego Uniwersytetu Medycznego prof. dr hab. Andrzej Tykarski podczas inauguracji roku akademickiego 2023/2024 odebrał symboliczny czek na kwotę 29 999 256 zł z przeznaczeniem na tę inwestycję. Wręczając go, prezes ABM dr hab. Radosław Sierpiński powiedział m.in.: *To kolejna inwestycja, którą Agencja Badań Medycznych ma przyjemność tutaj, na uniwersytecie, tworzyć. Bardzo się cieszę, że ten kolejny krok możemy współtworzyć, że będzie to mózg uczelni, jeśli tak mogą powiedzieć. To będą centra obliczeniowe z biobankami na najwyższym europejskim poziomie, gdzie będą wdrażane algorytmy sztucznej inteligencji, a dane pacjentów będą w sposób bezpieczny zbierane po to, żeby tworzyć medycynę przyszłości, medycynę personalizowaną, medycynę szytą na miarę.*

Agencja realizuje jeden z pierwszych publicznych programów dotacyjnych z finansowaniem przeznaczonym na niekomercyjne badania kliniczne w naszym kraju. Fi-

finansowane przezeń badania są szansą dla polskich pacjentów na dostęp do najnowszych technologii, jak również okazją dla polskich naukowców na udział w światowych badaniach. Kluczowym jej zadaniem pozostaje zarazem działalność analityczna w zakresie oceny podejmowanych decyzji i ich wpływu na koszty funkcjonowania systemu ochrony zdrowia. Opracowane analizy pozwolą na przedstawienie konkretnych rozwiązań, dzięki którym system opieki zdrowotnej będzie mógł funkcjonować w bardziej wydajny sposób.

Ponad pół miliarda złotych trafi do 18 jednostek w całym kraju na rzecz cyfryzacji badań klinicznych, umożliwiając w ten sposób maksymalne wykorzystanie danych zdrowotnych pacjentów. To punkt zwrotny w dyskusji na temat bezpieczeństwa danych i właściwego wykorzystania informacji w ochronie zdrowia. 18 Regionalnych Centrów Medycyny Cyfrowej (RCMC) utworzy infrastrukturę umożliwiającą dostęp do dużej liczby wiarygodnych danych, przy jednoczesnym zachowaniu kontroli nad źródłami, które je generują. Jest on niezbędny do poprawy sposobu świadczenia opieki nad pacjentami w całej Unii Europejskiej. W szybko zmieniającym się świecie swobodny przepływ danych naukowych ma kluczowe znaczenie dla zapewnienia zdrowia populacji Europy i przygotowania się na nowe wyzwania zdrowotne.

Stworzenie RCMC, czytamy na stronie internetowej AMC, będzie służyło zarówno analizie danych, wsparciu

badań klinicznych i opieki szpitalnej w obszarze rozwiązań cyfrowych, jak i analizie retrospektywnej. W ramach poszczególnych jednostek powstanie zaplecze pozwalające na bezpośrednią analizę danych uzyskanych z próbek biologicznych pochodzących od uczestników badań klinicznych. *Utworzenie Regionalnych Centrów Medycyny Cyfrowej w Polsce ma być przełomowym momentem w naszej opiece zdrowotnej i medycznych badaniach naukowych. Ma być katalizatorem przełomowych odkryć, szczególnie w dziedzinie medycyny precyzyjnej. Dzięki zastosowaniu najnowocześniejszych technologii, takich jak sztuczna inteligencja i uczenie maszynowe, centra wprowadzą Polskę do ligi światowych liderów w zakresie medycyny cyfrowej. Jestem przekonany, że będą one pełnić rolę katalizatora innowacji w opiece zdrowotnej, redefiniując badania medyczne i opiekę nad pacjentem, wprowadzając tym samym nasz kraj w nową erę medycyny – ocenia dr hab. n. med. Łukasz Szczerbiński z Centrum Badań Klinicznych Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.*

RCMC, według założeń agencji, mają zapewnić rozwój rozwiązań IT w zakresie medycyny cyfrowej, umożliwiających analizę danych medycznych, dostarczających narzędzia ułatwiające pracę lekarzy. To z kolei ma prowadzić do po-

poprawy skuteczności leczenia pacjentów i dostępu do innowacyjnych terapii. W efekcie powinno zaspokoić potrzeby zdrowotne społeczeństwa i zlikwidować bariery wystę-

pujące aktualnie w systemie opieki medycznej.

Utworzone jednostki będą niejako odpowiednikiem podobnych, już istniejących, centrów opartych na analizach danych cyfrowych m.in. w Stanach Zjednoczonych. Systemy takie jak MGB Biobank, integrujące dane pacjentów leczonych w szpitalach klinicznych Harvard Medical School, czy program badawczy All of US, są obecnie źródłem wielu przełomowych odkryć.

Przed nami nowy rozdział w zarządzaniu danymi. Dobrze funkcjonująca przestrzeń informacji dotyczących zdrowia, to kluczowy krok w kierunku gwarantującym, że Polska znajdzie się w czołówce krajów realizujących innowacyjne projekty, właściwie zarządzając danymi ratującymi życie. To światowy trend, za którym chcemy podążać. Patrząc na to, co robi Unia Europejska, choćby w zakresie European Health Data Space, widać, że jest to nieunikniona droga. Jeśli za 5–7 lat zaczną obowiązywać przepisy europejskie, będziemy na to bardziej przygotowani. Jestem przekonany, że 500 mln zł, które dziś przeznaczamy na utworzenie Regionalnych Centrów Medycyny Cyfrowej, spowoduje, że Polska będzie lepiej przygotowana na zarządzanie danymi w systemie ochrony zdrowia, nie tylko napędzając polską naukę, ale przede wszystkim dbając o bezpieczeństwo polskich pacjentów – mówi prezes Agencji Badań Medycznych dr hab. n. med. Radosław Sierpiński. (ap)

Utworzenie Regionalnych Centrów Medycyny Cyfrowej w Polsce ma być przełomowym momentem w naszej opiece zdrowotnej i medycznych badaniach naukowych.

Bezbolesne porody również w Koninie

Poród w znieczuleniu zewnątrzoponowym to w Polsce wciąż rzadkość. W całym 2022 r. w naszym województwie ta procedura była wykorzystana u 39 pacjentek, co stanowiło 0,2 proc. wszystkich porodów. Większość Wielkopolanek rodziła w ten sposób w szpitalu przy ul. Polnej w Poznaniu. Od czerwca tego roku dostęp do znieczulenia jak największej liczbie kobiet stara się zapewnić także Wojewódzki Szpital Zespolony w Koninie.

- **Przemysław Ciupka: Jak długo trwały przygotowania do wprowadzenia na Pana oddziale tego rozwiązania?**

Lek. Robert Chowański, kierownik Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Koninie:

Wiązało się to z wielomiesięcznymi, specjalistycznymi kursami anestezjologicznymi dla położnych. Te odbywały się w Kaliszu oraz na miejscu w Koninie. Ich koszty w większości pokrywał szpital, ale część wzięły na siebie same kursantki. Dzięki temu mamy przeszkolonych kilkanaście położnych. To pozwala odciążać pielęgniarki z Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Lekarze anestezjolodzy przeszli szkolenie w Łodzi. Niektórzy z kolegów już kiedyś znieczulali, ale to były dawne czasy. Dzięki zaangażowaniu lek. Tadeusza Małasa, szefa naszej anestezjologii, a także lek. Pawła Lewandowskiego mogliśmy wystartować. Nieodzowne było także wsparcie dyrektora Krystyny Brzezińskiej. Musimy sobie uświadomić, że NFZ opłaca tę procedurę w kwocie 1000 zł. Mówimy o obstawie całego porodu, czasie pracy dodatkowego anestezjologa oraz lekach – to się nigdy w życiu nie zwróci.

- **Jest to więc procedura refundowana, ale tak naprawdę tylko częściowo?**

Dodatkowo wyobraźmy sobie, że poród będzie znieczulony, trwa założmy 10 godzin, a ma prawo trwać dłużej. Pojawiają się wskazania i wykonujemy cesarskie cięcie. W tym przypadku te 1000 zł już się nie należy. To jest skandal. Dodatkowy personel był już zaangażowany, nadzór nad porodem zmodyfikowany, leki zabezpieczone, a NFZ nie płaci.

- **A więc decydując się na znieczulanie zewnątrzoponowe, szpital musi kalkulować ryzyko finansowe. Czy znieczulenie wiąże się też z ryzykiem dla samej pacjentki lub dziecka?**

Część pacjentek ma oczywiście przeciwwskazania medyczne, np. małopłytkowość lub schorzenia neurologiczne. W przypadku braku przeciwwskazań nie ma mowy o dodatkowym ryzyku. Do znieczulenia kwalifikuje się 10–15 proc. porodów. Dlaczego? Jeżeli poród jest bardzo zaawansowany, to zakładanie znieczulenia nie ma sensu. Są pacjentki, i jest ich bardzo dużo, które ze znieczulenia skorzystać nie chcą. Mamy też pacjentki, które są w drugiej lub trzeciej ciąży i wiedzą, że rodzą bardzo szybko. I są w końcu pacjentki ze wspomnianymi już przeciwwskazaniami.

- **Jakie korzyści odnoszą te pacjentki, które mogą i chcą rodzić w znieczuleniu?**

Brak bólu porodowego, kobieta nie cierpi, nie ma złych wspomnień związanych z porodem. Nie odczuwa bólu przy szyciu krocza, przy rewizji macicy. To znacznie wyższy kom-



Pacjentka w trakcie znieczulenia zewnątrzoponowego



Operacja z wykorzystaniem laparoskopii

Fot. Zł arch. R. Chowańskiego

fort – pacjentka może normalnie funkcjonować, chodzić, wejść pod prysznic. Jeżeli można rodzić w komforcie, to czemu nie?

- **Ile takich porodów przyjęto już w Koninie?**

Na początku października jest to już ok. 23 porodów.

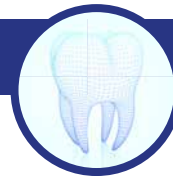
- **W poprzednim roku w całym województwie było to 39 pacjentek, mamy więc znaczne przyspieszenie.**

Kluczem jest problem zapewnienia dodatkowego anestezjologa. Czym innym jest obsada anestezjologiczna do cięcia cesarskiego, którą mamy zabezpieczoną, a czym innym anestezjolog, który musi być obecny w przypadku znieczulenia. Z jednej strony to dodatkowe koszty, a z drugiej strony dobrze wiemy o niedoborze specjalistów.

- **W jakich innych obszarach rozwija się kierowany przez Pana oddział?**

Zaczęliśmy się szkolić w większych ośrodkach: Lublinie, Wrocławiu, Katowicach i Warszawie. Wykonujemy laparoskopowo histerektomię, amputację trzonu macicy, coraz więcej operacji przeprowadzamy metodami małoinwazyjnymi. U prof. Jacka Kociszewskiego w niemieckim Hagen w zakresie uroginekologii szkoli się dr Łukasz Różański.

Moim największym marzeniem jest budowa nowego pawilonu, żebyśmy mogli zadbać też o wyższy komfort naszych pacjentek, poprawić ich warunki socjalne, jak również rozwijać szerszą działalność medyczną. Mamy już zielone światło od Ministerstwa Zdrowia, NFZ i władz miasta, reszta należy do radnych sejmiku wojewódzkiego, którzy decydują o finansowaniu tej inwestycji. ■



Anna Kurhańska-Flisykowska
Komisja Stomatologiczna ORL WIL

Ciekawa jesień

Jak zwykle przełom września i października przynosi wiele ciekawych wydarzeń, w tym krajowe spotkanie stomatologów dziecięcych, CEDE czy XIX Forum Rynku Zdrowia, a tam redakcja zaproponowała dyskusję na temat: „Potencjał prywatnych ubezpieczeń zdrowotnych – czy to dobre źródło finansowania świadczeń zdrowotnych w Polsce” oraz m.in. „E-zdrowie – cyfrowa transformacja w praktyce”. Polecam. Obserwujemy łączenie dużych międzynarodowych organizacji działających na rynku usług medycznych typu Lux Med czy Medicover z dobrymi praktykami polskich stomatologów. Powstają centra zdrowia dla całych rodzin z doświadczonego zarządem i pieniędzmi m.in. z ubezpieczeń. W Irlandii mają jeszcze radę specjalistów. W ogóle polecam webinarium np. z serii „Medycyna po Dyplomie – Serce i głowa” z prof. Mamcarzem – o lekach nasennych i antydepresantach przy nadciśnieniu albo lekach przeciwzakrzepowych w zabiegach ambulatoryjnych w tej samej serii.

Rada Przejrzystości przy MZ uznała za zasadne zakwalifikowanie do świadczeń gwarantowanych leczenia endodontycznego zębów stałych trzonowych i przedtrzonowych u osób dorosłych, a także reendodoncję w tych przypadkach. Potrzeby są ogromne, alternatywą jest usunięcie zęba czasem u młodego człowieka tylko dlatego, że nie stać go na leczenie. To jeden procent stałej utraty zdrowia. Gabinety z umową z NFZ odnotowują przyrost liczby pacjentów i wydłużenie kolejek, a oczekiwanie członków Rady Przejrzystości, że leczenie kanałowe górnej szóstki u siedemdziesięciolatka w ramach NFZ kolejkę tę skróci, jest absolutnie bezzasadne...

Pojawiło się też stanowisko Ministerstwa Zdrowia w sprawie medycyny estetyczno-naprawczej, której zabiegi muszą być przeprowadzane w warunkach sanitarnych podmiotu prowadzącego działalność leczniczą. Zawód kosmetologa nie jest zawodem medycznym, nie jest też zawodem regulowanym. Ten dyplom zawodowy nie uprawnia do wykonywania procedur medycyny estetyczno-naprawczej (wiceminister Piotr Bromber, cyt. za Infodent).

Przyszło nowe

Na wielu forach toczą się dyskusje wokół tworzących się nowych wydziałów lekarskich – mamy taki w Poznaniu

w Akademii Nauk Stosowanych im. Mieszka I, dokonuje się już naboru w Kaliszu, będzie zapewne i w Gnieźnie, a UMK w Toruniu i Bydgoszczy oraz Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach planują stomatologię. Wokół uczelni decydujących się na takie kroki narastają kontrowersje. Rozumiem aspiracje Kalisza – uważam, że to poważni ludzie i z pewnością zmęczeni ciągłym wysyłaniem pacjentów do Poznania lub Łodzi. Uważam, że to nie same ćwiczenia z anatomii są największym problemem, lecz kadra, która musi być odpowiednio ubezpieczona i przyzwyczajona do tego, że zawsze ktoś patrzy na ręce. Kadra z przygotowaniem pedagogicznym i oczyma wokół głowy. Pacjent nie jest fantomem. Ale gdyby wyrosli tam lekarze, którzy podpisaliby umowę z samorządem, bo zostaną na kilka lat, to warto wybudować akademik. Państwowa Komisja Akredytacyjna i jej wizyta to mocno stresujące przeżycie. Jednak trzymam kciuki za Kalisz.

Nie powinno się blokować ludzi, którzy chcą się kształcić, także za swoje pieniądze. Trzeba im stworzyć warunki kształcenia zgodne z wymaganiami UE i świata, a najstarszemu miastu w Polsce w tej sprawie pomóc. Może nie dla 90, a dla 30 studentów, we współpracy z innymi wydziałami. Można też przyjmować studentów co drugi rok, jak w Szwecji – raz w Malmö, raz w Lund – stworzyć kierunek, gdy mamy na rynku tylu jeszcze wspaniałych nauczycieli bez innego hobby (prof. Józef Rivoli, szacowny prorektor Uniwersytetu Poznańskiego 1922/1923, zaczął na starość kolekcjonować pornografię i miał ponoć jedną z ciekawszych w Poznaniu kolekcji, co zgorszyło uniwersyteckiego woźnego. Pan woźny pomagał prof. Rafińskiemu porządkować księgozbiór Zmarłego. Gdy stos przenoszonych książek wypadł mu z rąk, pan woźny zgorszony i zdruzgotany krzyknął: „Boże, Pan Rektor był świ...ą!” – bezcenny tekst w pamiętniku prof. Konstantego Steckiego upubliczniony na 100-lecie UAM).

Nie mamy pojęcia, do czego zdolna jest współczesna emerytowana Profesura, więc niech już lepiej Panie i Panowie jeżdżą wyklądać do Kalisza. Medycyna to wiedza i sztuka, a w wielu przypadkach hobby i ulubiony sposób spędzania czasu wolnego. ■



Członkowie EPA spotkali się w Wilnie

W dniach od 14 do 16 września 2023 r. odbyła się w Wilnie 46. Konferencja Europejskiego Towarzystwa Protetycznego (EPA), gromadząc wielu naukowców oraz lekarzy stomatologów z Europy, a także USA, Kanady, Izraela i Japonii. Tematem przewodnim tegorocznej konferencji były zagadnienia dotyczące problemu peri-implantitis.



Fot. 2x Larys Lubowicki

Prof. dr hab. Teresa Sierpińska (Uniwersytet Medyczny w Białymstoku) – prezydent EPA 2024

Uczestnicy konferencji mieli możliwość wzięcia udziału w warsztatach oraz wysłuchania interesujących wykładów i wystąpień ponad 50 prelegentów z różnych krajów, wśród których znaleźli się światowej sławy wykładowcy. *Oxford lecture* wygłosił prof. Tord Berglundth ze Szwecji na temat: „Peri-implantitis – diagnoza, występowanie i leczenie”. Na koniec każdej sesji odbywały się interesujące debaty, podczas których dyskuto-

wano na różne tematy poczynając od planowania leczenia do postępowania w przypadku wystąpienia powikłań. Uwagę uczestników skupiały również rozważania dotyczące aspektów estetycznych w dziedzinie implantoprotetyki, cyfryzacji w stomatologii (szczególnie w protetyce i implantologii), nie pominięto też zagadnień związanych ze sztuczną inteligencją.

Warto pamiętać o tym, że w dniach 19–21 września 2024 r. EPA zbierze się

w Białymstoku na kolejnej, 47. konferencji. Tematem głównym kongresu będzie pytanie: „Czy okluzja jest kluczem do sukcesu w rehabilitacji protetycznej?”. Minie wówczas 20 lat, odkąd Europejskie Towarzystwo Protetyczne (EPA) ostatni raz spotkało się na konferencji w Polsce – u nas, w Poznaniu.

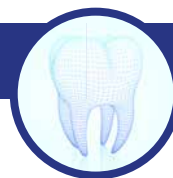
DR N. MED. JUSTYNA OTULAKOWSKA-SKRZYŃSKA,
DR N. MED. SZYMON RZAŃTOWSKI,
PROF. DR HAB. ELŻBIETA PASZYŃSKA,
KLINIKA STOMATOLOGII ZINTEGROWANEJ, UMP

SZKOLENIA STOMATOLOGICZNE

ENDO AKADEMIA

- stopień I – endodoncja krok po kroku... najważniejsze podstawy skutecznej terapii | 06.12.2023 r.
- stopień II – opracowanie maszynowe i dezynfekcja kanałów | 07.12.2023 r.
- stopień III – gutaperka na ciepło i mikroskop stomatologiczny | 08.12.2023 r.
- stopień IV – reendo, perforacje i złamane narzędzia | 09.12.2023 r.





O endodoncji mikroskopowej w Zawidowicach

70 lekarzy dentyków uczestniczyło w konferencji naukowo-szkoleniowej, która odbyła się 14 października w Zawidowicach. Mówiono m.in. o różnych obliczach biomateriału w codziennej praktyce czy minimalnie inwazyjnej endodoncji mikroskopowej. Wśród prelegentów byli: dr n. med. Mariusz Pietrzak oraz lek. dent. Katarzyna Kurkiewicz. Konferencję zorganizowała Komisja Stomatologiczna WIL oraz Delegatura WIL w Kaliszu.

Nowoczesna stomatologia wymaga nowoczesnych rozwiązań, stąd tematem kolejnej konferencji w Zawidowicach jest „Endodoncja mikroskopowa i biomateriały”. Coraz więcej koleżanek i kolegów ma mikroskop w swoich gabinetach. To wyjątkowa technologia przyszłości, która powoli staje się standardem. Podczas wykładów staraliśmy się pokazać, jak rozpocząć pracę z mikroskopem, jakie błędy są najczęściej popełniane i jak stosować to urządzenie z korzyścią zarówno dla lekarza, jak i pacjenta. Jak wiadomo mikroskop zwiększa komfort pracy, a także przyspiesza proces leczenia kanałowego – mówił lek. dent. Jacek Zabielski. Lek. dent. Paweł Jarus, w samorządzie pełniący funkcję zastępcy Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, studia stomatologiczne skończył 40 lat temu. Stara się brać udział we wszystkich edycjach zawidowickich konferencji. Uważa, że ciągle kształcenie to warunek, aby móc ten zawód wykonywać dobrze: *Poprzez konferencję w Zawidowicach mamy bezpośredni dostęp do najnowszej wiedzy medycznej na najwyższym poziomie. Wykłady prowadzone są przez lekarzy praktyków, co daje nam możliwość zastosowania tej wiedzy od razu w naszych gabinetach. Tematy popularne, ale zarazem bardzo trudne. Sądzę, że wciąż nie do końca poznaliśmy tajniki endodoncji mikroskopowej.*

Dr n. med. Mariusz Pietrzak, jeden z prelegentów dodaje: *Podczas wykładu i warsztatów skupiłem się na praktycznej stronie leczenia kanałowego oraz biomateriałach, które są coraz częściej stosowane w endodoncji. Na konkretnych przypadkach pokazałem, że są one bardzo skuteczne i dają lepsze rokowania dla pacjenta w porównaniu z materiałami do uzupełniania i uszczelniania starszej generacji. Biomateriały znakomicie sprawdzają się też przy zamykaniu perforacji bądź zamykaniu open apeksów.*

Temat minimalnie inwazyjnej endodoncji mikroskopowej przybliżyła z kolei lek. dent. Katarzyna Kurkiewicz.

Lek. dent. Krystyna Horoszkiewicz, uczestniczka konferencji, podkreśla, że endodoncja mikroskopowa to niewątpliwie przyszłość stomatologii: *Mikroskop ułatwia nam pracę, przedłuża życie zęba i daje możliwość jego odbudowy w przyszłości. Oczywiście są zawodne, czasami wydaje nam się, że są dwa czy trzy kanały, a pod mikroskopem okazuje się, że na przykład kanał jest zarośnięty lub zakrzywiony, co zmienia postać rzeczy. To jest duży postęp. Zaczynając swoją pracę, nie miałam możliwości korzystania z mikroskopu, ale dla młodej kadry powinien on być nieodzownym elementem pracy.*



Lek. dent. Jacek Zabielski



dr n. med. Artur Pietrzak



Fot. 3x Anna Grzesiak

Wykłady zakończyły dwa warsztaty: „Septodent, BioJOURNEY – od teorii do praktyki” oraz „Minimalnie inwazyjna endodoncja”.

Rubryka stomatologiczna



KONFERENCJA NAUKOWO-SZKOLENIOWA

Wpływ zmęczenia na wizualną estetykę twarzy

Data wydarzenia: 24 listopada 2023

Miejsce wydarzenia:
Centrum Kongresowo-Dydaktyczne UMP,
ul. Przybyszewskiego 37a

Z wielką przyjemnością informujemy,
że 24 listopada 2023 roku (piątek)
w Uniwersytecie Medycznym
im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu
odbędzie się Konferencja
Naukowo-Szkoleniowa
„Wpływ zmęczenia na wizualną
estetykę twarzy”


Tematyka konferencji obejmuje wielopłaszczyznowe ujęcie wpływu zmęczenia, braku snu – referaty wygłoszone będą przez profesorów, specjalistów w swoich dyscyplinach. Ponadto omówione zostaną aspekty prawne w obszarze estetyki twarzy. Konferencja kierowana jest do lekarzy i lekarzy dentyków oraz wszystkich zainteresowanych tematem estetyki twarzy. Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych, także studentów, rezydentów, słuchaczy studiów podyplomowych, medycznego uniwersytetu dla seniorów, do udziału w konferencji, podczas której współpraca badaczy różnych dziedzin, a także dyskusja podczas wydarzenia poszerzy zrozumienie pojęcia estetyki twarzy.

Równocześnie zachęcamy wszystkich Państwa nie tylko do udziału w konferencji, ale także śledzenia prac badawczo-naukowych w wielospecjalistycznym, interdyscyplinarnym uniwersyteckim czasopiśmie, które obejmuje różne aspekty estetyki twarzy „Journal of Face Aesthetics” wydawanym przez Wydawnictwo UMP.

Osoby zainteresowane uczestnictwem proszone są o wypełnienie formularza zgłoszeniowego
– www.estetyka2023.bok-ump.pl.

Będzie nam miło spotkać się z Państwem.

W imieniu Komitetu Naukowego
prof. dr hab. Ewa Mojs
prof. dr hab. Teresa Matthews-Brzozowska



DELEGATURA LESZCZYŃSKA
WIELKOPOLSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ
ORAZ FIRMA ANEKS

ZAPRASZAJĄ

LEKARZY DENTYSTÓW

w piątek, 24 LISTOPADA 2023
do Zamku w Rydzynie

PROGRAM

GODZ 10.00

Lekarz dent. Dominik Ślusarczyk - firma Kulzer
„Zaklejanie problemu” czy zaawansowana technika pracy kompozytem w odbudowach bezpośrednich i pośrednich.

GODZ 12.00

Przerwa kawowa

GODZ 12.15

Prof. UAM dr hab. Jędrzej Skrzypczak
„Odpowiedzialność prawna lekarzy dentyków z tytułu wykonywania zawodu – na wybranych przykładach”.

PUNKTY EDUKACYJNE: 3

**Na zakończenie KONCERT UTWORÓW OPERETKOWYCH
W WYKONANIU DARII STACHOWICZ oraz... losowanie
atrakcyjnych nagród**

CENA ZA UCZESTNICTWO - 100 ZŁ
Płatność na konto WIL:
Bank PKO S.A. 45 1020 4027 0000 1102 0404 3501
W tytule przelewu prosimy wpisać :
1W/11/23, imię i nazwisko, nr PWZ,
telefon kontaktowy.

**ZAPISY I KONTAKT:
DELEGATURA LESZCZYŃSKA WIL
TEL. 783993911**

Zapisy do 17 listopada 2023r.

DELEGATURA WIL W PILE ZAPRASZA NA SZKOLENIE

**Trudności w endodoncji – protokoły postępowania
i wytyczne oparte na 20-letnim doświadczeniu
klinicznym i stomatologii opartej
na dowodach naukowych (EBD)**

Wykład poprowadzi
dr n. med. Agata Małkowska Lanzfame

Wydarzenie odbędzie się 8 grudnia o godz. 14.00
w siedzibie delegatury przy ul. Krynicznej 2 w Pile.

Zapisy pod nr tel. 783 993 910
lub mailowo: pila@wil.org.pl

Udział bezpłatny

Rys działalności Akademii Pierre'a Faucharda

Akademia Pierre'a Faucharda (*Pierre Fauchard Academy*) jest organizacją międzynarodową zrzeszającą lekarzy dentystów, którzy wnieśli znaczący wkład w rozwój nauki lub praktyki stomatologicznej, cechując się nienaganną postawą etyczno-moralną oraz ciesząc się ogólnym poważaniem środowiska lekarskiego. Jest to organizacja o charakterze honorowym, a członkami zostają wyłącznie osoby do niej zaproszone i rekomendowane przez dwóch członków akademii.

Akademia Pierre'a Faucharda została założona w 1936 r. w Minneapolis w stanie Minnesota przez amerykańskiego dentystę Elmera S. Besta. Na patrona akademii wybrano Pierre'a Faucharda (1678–1761), francuskiego lekarza uważanego za ojca współczesnej stomatologii. To jemu zawdzięczamy wiele narzędzi stomatologicznych, a nawet fotel dentystyczny oraz to, że stomatologia stała się odrębną dziedziną medycyny. Pierre Fauchard stworzył również pierwsze w historii dzieło naukowe z zakresu stomatologii pt. „Chirurg dentysta – czyli traktat o zębach” (1728), w którym opisał ówczesną wiedzę na temat dentystyki.

Do celów statutowych APF należą m.in.: promowanie nowoczesnego modelu kształcenia przed- i podyplomowego oraz nowoczesnego modelu praktyki stomatologicznej, kształtowanie i propagowanie zasad etyki zawodowej lekarzy dentystów, podejmowanie inicjatyw korzystnych dla środowiska zawodowego lekarzy i inicjatyw zmierzających do podnoszenia stanu zdrowia społeczeństwa we współpracy z samorządem zawodowym lekarzy oraz zawodów współpracujących z towarzystwami naukowymi i innymi organizacjami społecznymi zrzeszającymi lekarzy.

Polska sekcja akademii została powołana do życia w roku 1991. Pierwszym przewodniczącym Zarządu Sekcji Polskiej APF został prof. Zbigniew Jańczuk. W roku 2003 r. funkcję przewodniczącego objął prof. Eugeniusz Spiechowicz, w 2011 r. prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska, a w 2019 r. prof. Marek Ziętek.

Od samego początku istnienia APF stomatolodzy z Poznania mocno zaznaczyli swoją obecność, gdyż już w 1991 r. w poczet członków akademii zostali zaproszeni: prof. dr hab. Maria Kobyłańska oraz prof. dr hab. Stefan Włoch. W gronie członków wymienić trzeba innych poznańskich stomatologów, którzy uczestniczyli lub uczestniczą aktywnie w działalności APF. Są to: prof. Janina Stopa, prof. Maria Borysewicz-Lewicka, prof. Zdzisław Krysiński, prof. Honorata Limanowska-Shaw, prof. Wiesław Hędzulek, dr n. med. Andrzej Baszkowski, prof. Ryszard Koczorowski, prof. Jerzy Sokalski, prof. Karolina Gerreth, dr hab. Mariusz Pryliński, prof. Agata Czajka-Jakubowska, prof. Justyna Opydo-Szymaczek, dr hab. Tamara Pawlaczyk-Kamieńska.

Przedstawiciele poznańskiego środowiska stomatologicznego aktywnie biorą udział w działalności organizacyjnej, zebraniach oraz innych przedsięwzięciach Sekcji Polskiej APF. W 2011 r. prof. Maria Borysewicz-Lewicka została wybrana do pełnienia funkcji członka Zarządu Sekcji Polskiej



80. urodziny prof. Zbigniewa Jańczuka, prezent wręcza dr Andrzej Baszkowski, Jachranka 2004 r.



APF 2007 r. Łódź, od lewej: prof. Zofia Knychalska-Karwan, dr n. med. Halina Kwapińska, dr n. med. Andrzej Baszkowski, prof. Barbara Adamowicz-Klepalska

APF, którą sprawowała przez trzy kadencje. Natomiast podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego, które odbyło się 29 marca 2023 r. w Krakowie, w przeddzień wystawy Krakdent 2023, w wyniku tajnego głosowania do Komisji Rewizyjnej Sekcji Polskiej APF wybrana została inna poznańska stomatolog – prof. Agata Czajka-Jakubowska.

Zebrania sekcji polskiej odbywają się corocznie. Ważnym punktem porządku obrad jest wygłaszany przez jednego z uczestników referat, który dotyczy aktualnych problemów stomatologii w Polsce. W latach 2008–2019 odbywały się one w Poznaniu w przeddzień wystawy CEDE i Zjazdu Zespołów Stomatologicznych, a obecnie w przeddzień wystawy organizowanej w Krakowie (Krakdent).

W ramach działalności APF niejednokrotnie pojawiały się akcenty poznańskie, m.in. akademia objęła honorowym patronatem, realizowany w latach 2012–2016 w całej Polsce, a współfinansowanym przez Szwajcarię w ramach programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej oraz ze środków Ministerstwa Zdrowia (KIK33), program profilaktyczny pt. „Edukacja, promocja i profilak- ▶

► tyka w kierunku zdrowia jamy ustnej skierowane do małych dzieci i ich rodziców, opiekunów i wychowawców”. Liderem programu został Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, partnerami inne polskie uniwersytety medyczne, natomiast na przewodniczącą Rady Programowej Projektu została powołana prof. Maria Borysewicz-Lewicka. Ten największy ogólnopolski program profilaktyczno-edukacyjny objął ponad 300 tys. dzieci w wieku przedszkolnym oraz ich rodziców, nauczycieli oraz lekarzy pediatrów, pielęgniarki i położne. W ramach ww. projektu w roku 2016 powstał poradnik pt. „Zdrowie jamy ustnej małego dziecka. Poradnik dobrych praktyk w kształtowaniu zachowań prozdrowotnych w placówkach nauczania i wychowania, organach samorządowych i organizacjach pozarządowych w Polsce”, którego współautorami byli m.in. prof. Maria Borysewicz-Lewicka, prof. Karolina Gerreth oraz dr hab. Tamara Pawlaczyk-Kamińska. Ważnym wydarzeniem w historii aktywności Sekcji Polskiej APF była organizacja uroczystego spotkania z okazji 80-lecia powstania Akademii Pierre’a Fa-

ucharda, które odbyło w ramach IV Europejskiej Konferencji FDJ w 2016 r. w Hotelu Bazar w Poznaniu. W tym okresie Poznań gościł znakomitych gości, m.in. prezydenta elekta APF Barry’ego Federa, koordynatora Regionu 1 APF (Europa, Środkowy Wschód, Afryka) dr Franka Brauna oraz przewodniczącą Sekcji Polskiej APF prof. Elżbietę Mierzwińską-Nastalską wraz z Zarządem.

Nie wszyscy członkowie APF w Polsce związani są ze środowiskiem akademickim. **W tym miejscu wspominamy działalność zmarłego przed dwoma laty dr. n. med. Andrzeja Baszkowskiego**, wieloletniego redaktora naczelnego Biuletynu WIL, byłego członka Komisji Rewizyjnej, który jako działacz Wielkopolskiej Izby Lekarskiej zawsze dążył do integracji środowiska stomatologicznego i jego wyróżnienia w kręgu ogólnomedycznym.

DR HAB. N. MED. TAMARA PAWLACZYK-KAMIŃSKA

Na podstawie informacji uzyskanych od sekretarza (2003–2023) Sekcji Polskiej APF dr. Zbigniewa Klimka.

60 lat po dyplomie

Absolwenci Wydziału Lekarskiego i Oddziału Stomatologii Akademii Medycznej w Poznaniu spotkali się na uroczności 60-lecia uzyskania dyplomu. Zjazd koleżeński odbył się 14 października.

Uroczystość zainaugurowano mszą świętą w poznańskim kościele pw. św. Jana Kantego. Dalsza część odbywała się nieopodal, w Centrum Kongresowym Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu. Na miejsce dotarło ponad trzydzieścioro Koleżanek i Kolegów – niektórym z nich towarzyszyli ich bliscy. W dobre humory już od samego początku wprawiło wszystkich wspólne pamiątkowe zdjęcie.

Spotkanie koleżeńskie otworzył jego główny organizator, wiceprezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej dr n. med. Stanisław M. Dzieciuchowicz, który serdecznie podziękował wszystkim za przybycie. Następnie gratulacje zacnemu gronu złożył obecny na uroczystości wiceprezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej lek. Mateusz Szulca: *Jest to dla mnie budujące, że nadal się Państwo spotykacie, że jesteście razem, widzę tu Państwa uśmiechniętych. Życzę Państwu wielu kolejnych lat spędzonych w radości i szczęściu, a dzisiaj ciepłego wspomnienia lat studiów. W imieniu młodych lekarzy chciałem podziękować za to, że dla wielu z nas byliście mentorami, kierownikami specjalizacji, popychaliście nas do rozwoju zawodowego i naukowego.*

Prezes ORL WIL dr n. med. Krzysztof Kordel nie mógł się zjawić na jubileuszu, ponieważ w tym samym czasie brał udział w konferencji naukowej. Najlepsze życzenia w jego imieniu przekazał redaktor naczelny Biuletynu WIL Przemysław Ciupka. Obowiązki zawodowe uniemożliwiły także udział dziekanowi Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu dr. hab. n. med. Maciejowi Cymerysowi. Sporządzony przez niego list odczytał świętujący 60-lecie po dyplomie prof. dr hab. Stanisław Czekalski, a jubilaci usłyszeli m.in.: „To wspaniałe święto Wasze oraz Waszych Rodzin. Jako dziekan Wydziału Lekarskiego chylę czoła przed Waszymi dokonaniem ży-



foto: Zx-Przemysław Ciupka

ciowymi. Cieszę się, że swoim życiem zawodowym świadczyliście o tym, jak dobro chorego, godność zawodu lekarza i lekarza dentystry są dla Was najważniejsze”.

Spotkanie odbyło się w serdecznej atmosferze, nie brakowało wspomnień, żartów, niezliczonych anegdot i rozmów. A dr Dzieciuchowicz już dziś myśli o tym, jak godnie uczcić przyszłoroczną, 61. rocznicę dyplomu studiujących razem z nim w latach 1956–1961. (cep)

Po Wieczorze św. Łukasza

W dniu patrona lekarzy, 18 października, w Auli Nova przy ul. Święty Marcin odbył się tradycyjny, XIX Wieczór św. Łukasza. Na spotkanie przybyło liczne grono medyków i osób zaprzyjaźnionych, wypełniając szczerze salę Akademii Muzycznej.



Nagrodzeni podczas gali: Bono Servienti – Czyniącemu Dobro



Wieczór brawurowo prowadził prof. Romuald Ochotny z dr med. Aleksandrą Ciepluchą

Fot. Zx Marta Zajęc

Poznańskie Wieczory św. Łukasza zostały zapoczątkowane przez dyrekcję i pracowników Szpitala Klinicznego Przemienienia Pańskiego w roku 2003, a obecnie są kontynuowane przez Uniwersytecki Szpital Kliniczny z Wielkopolską Izbą Lekarską oraz Stowarzyszeniem *Bono Serviamus*. Wieczory wiążą z występem muzycznym, jednakże przede wszystkim ze wzbudzającym szczególnie rezonans wykładem, do którego wygłoszenia zapraszano wybitne osoby. Jednym z pierwszych gości – w roku 2005 – był śp. prof. Andrzej Szczeklik z wykładem „O sztuce lekarskiej”. Wykłady wygłaszali także m.in. profesorowie: Jerzy Woy-wojciechowski, Witold Zatoński, Marian Zembala, Wojciech Łączkowski, Krzysztof Słowiński, Andrzej Legocki, Stefan Grajek czy Janusz Skalski.

Kontynuując tę tradycję, zaprosiliśmy w tym roku na kolejny wykład znamenitego gościa, prof. Marka Figlerowicza, który poza szeroko znaną działalnością naukową pasjonuje się filozofią i historią. Od 2014 r. kieruje interdyscyplinarnym projektem badawczym finansowanym przez Narodowe Centrum Nauki pt. „Dynastia i społeczeństwo państwa Piastów w świetle zintegrowanych badań historycznych, antropologicznych i genomicznych”. Z wielkim zainteresowaniem wysłuchaliśmy wielowymiarowego wykładu „Społeczeństwo państwa Piastów – historia zapisana w DNA”. Komentarz do niego wygłosił prof. Tomasz Jasiński, jeden z najbardziej cenionych polskich historyków.

W części artystycznej wystąpiła ze śpiewem i grą na gitarze, ukazując bogactwo poezji śpiewanej, Katarzyna Mielnik – studentka VI roku kierunku lekarskiego naszego Uniwersytetu Medycznego. Pani Katarzyna występowała w przeszłości na ogólnopolskich konkursach i przeglądach piosenki studenckiej, otrzymując liczne nagrody. W marcu 2023 r. ukazała się jej debiutancka płyta z własnymi kompozycjami do wierszy rotmistrza Witolda Pileckiego.

Podczas Wieczoru św. Łukasza wystąpiła z recitalem pt. „Usłyszeć wołanie”. Inspiracją do stworzenia programu był cytat śp. prof. Andrzeja Szczeklika z książki „Katharsis”: „Na wołanie chorego o pomoc lekarz odpowiada zwykle nie głosem, lecz uśmiechem, gestem, mówiąc: stanę obok ciebie, nie opuszczę cię. Razem spojrzymy w twarz śmiertelnemu niebezpieczeństwu”. Artystka zaprosiła do wspólnego szukania dobra i nadziei w muzycznej wędrowce po Krainie Łagodności.

Wieczór uświetniał grą na fortepianie prof. Przemysław Mikołajczak (z własnymi kompozycjami), kierownik Katedry Farmakologii naszego Uniwersytetu Medycznego.

Wieczór św. Łukasza łączy się też z odznaczeniem *Bono Servienti*. Jest ono przyznawane od roku 2003 dla uhonorowania szczególnych postaw wpisujących się w wyjątkowy i chlubny sposób w zaszczytne dzieje nie tylko Szpitala Klinicznego Przemienienia Pańskiego, a obecnie Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego, ale także szczególny wymiar życia medycznego naszego miasta i regionu. Odznaczenie przyznawane jest osobom reprezentującym sobą najlepszy styl wielowymiarowej posługi medycznej.

W tym roku przyznano wyróżnienie *Bono Servienti* dwóm lekarzom. Dr med. Jolancie Nagadowskiej w uznaniu wieloletniej pracy jako lekarz transfuzjoniści i internista, zawsze służącej swą wiedzą i chętnie dzielącej się nią ze swoimi współpracownikami, szczególnie z młodszych pokoleń. Dr med. Wiesław Uryszek otrzymał natomiast wyróżnienie w uznaniu szczególnej postawy lekarskiej cechującej się ofiarnością i gotowością niesienia pomocy w sytuacjach tego wymagających, szczególnie w pracy dyżurowej, od której inni po częstokroć się uchylają. Wręczono też te zaszczytne wyróżnienia pięciu innym pracownikom Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego, a także dyplomy dla ponad 20 pracowników tego szpitala, służących w nim najdłużej (ponad 40 lat).

W tym roku kapituła przyznała dodatkowo trzy wyróżnienia *Bono Servienti* w kontekście poznańsko-regionalnym. Otrzymał je Jędrzej Solarski, zastępca Prezydenta Miasta Poznania, „za szczególne pochylanie nad sprawami zdrowia w naszym mieście, troskę o zapewnienie harmonijnego rozwoju poznańskiej opieki medycznej, umiejętność słuchania, kompetencję i okazywaną życzliwość”. Drugie wyróżnienie zostało przyznane Joannie Bielawskiej-Pałczyńskiej, Miejskiemu Konserwatorowi Zabytków, „za szczególną konserwatorską troskę o zachowanie i rozwój dziedzictwa kulturowego poznańskich lecznic”. Trzecie natomiast wyróżnienie przyznano dla Sióstr Miłosierdzia „w uznaniu zasiewu i kontynuacji służby w pierwszym nowoczesnym poznańskim szpitalu, począwszy od roku 1823, na przestrzeni tylu pokoleń szlachetnych Sióstr z poświęceniem i bezinteresownością, na rzecz chorych w ich wielowymiarowych potrzebach, z gościnnością serca”. Odznaczenie odebrała siostra Małgo- ▶

rzata Pranga, wizytatorka Prowincji Chelmińsko-Poznańskiej Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Przyznanie tego wyróżnienia stało się szczególnym znakiem w kontekście upamiętnienia 200-lecia powstania Instytutu Sióstr Miłosierdzia przy ul. Długiej, następnie znanego jako Szpital Przemienienia Pańskiego.

Warto wspomnieć, że od dłuższego czasu kontynuowana jest inicjatywa odbudowy studzienki zlokalizowanej przy ul. Długiej, ufundowanej w 1846 r. przez hrabiego Edwarda Raczyńskiego. Możemy w końcu ogłosić sukces wieloletniego zabiegania o rekonstrukcję tego zabytku. W ostatnich tygodniach przyznano środki na odbudowę studzienki z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Wieczory św. Łukasza początkowo były spotkaniami towarzyszącymi dla organizowanego w Poznaniu Forum Szpitali Klinicznych. Forum to w tym roku odbędzie się nieco później, 16–17 listopada. Wypada na nie zaprosić zainteresowanych sprawami szpitalnictwa, tym bardziej w kontekście rozszerzenia formuły dotyczącej nie tylko szpitali klinicznych.

Wieczory św. Łukasza ewoluują, choć niosą ze sobą podobne przesłania i wartości. Są wyzwaniem, chwilą wspólnego świętowania, ale i czasem mobilizacji do kontynuacji działania. Wspólne świętowanie staje się tylko przystankiem ku refleksji przed dalszą drogą.

SZCZEPAN COFTA

Z MEDYCZNEJ WOKANDY

Wykonywanie kar

Stare porzekadło procesowe głosi, iż niestety nie zawsze ten, kto ma rację, potrafi to udowodnić w sądzie. A jeszcze inną „bajką” może być niekiedy wyegzekwowanie zasądzonego prawomocnie roszczenia. Zwykle powyższą „prawidłowość” odnosi się do postępowania cywilnego, choć i w postępowaniu przed sądami lekarskimi może być podobnie. Dziś chcemy skupić się na procedurze wykonywania kar orzeczonych prawomocnie przez sądy lekarskie. Przypomnijmy, że zgodnie z art. 83 ustawy o izbach lekarskich sąd lekarski może nałożyć jedną z następujących kar: upomnienie, nagana, karę pieniężną, zakaz pełnienia funkcji kierowniczych w jednostkach organizacyjnych ochrony zdrowia, ograniczenie zakresu czynności w wykonywaniu zawodu lekarza, zawieszenie prawa wykonywania zawodu i pozbawienie prawa wykonywania zawodu. W przypadku orzeczenia jednej z czterech najsurowszych kar można dodatkowo zarządzić opublikowanie orzeczenia w biuletynie OIL. O ile w kwestii winy i kary wyłączną kompetencję posiadają sądy lekarskie, o tyle wykonawstwo kar należy do zadań prezesów ORL.

Sposób i tryb wykonywania prawomocnych orzeczeń sądów lekarskich określono w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 13 lipca 2010 r. w sprawie sposobu i trybu prowadzenia Rejestru Ukaranych Lekarzy i Lekarzy Dentystów Rzeczypospolitej Polskiej oraz sposobu i trybu wykonywania prawomocnych orzeczeń sądów lekarskich (Dz.U. 2010, Nr 130, poz. 884). Zgodnie z przywołanym aktem normatywnym wykonanie kary nałożonej prawomocnym orzeczeniem sądu lekarskiego obejmuje, w każdym przypadku, umieszczenie odpisu prawomocnego orzeczenia w aktach osobowych lekarza oraz umieszczenie wzmianki o ukaraniu w okręgowym rejestrze lekarzy ze wskazaniem rodzaju i wysokości wymierzonej kary. W zasadzie „tylko” tak będzie się wykonywać dwie najłagodniejsze kary, tj. upomnienie i nagana. Z kolei w przypadku orzeczenia kary pieniężnej prezes właściwej izby wzywa ukaranego do zapłaty na wskazany



Jerzy Sowiński



Jędrzej Skrzypczak

w wezwaniu rachunek bankowy instytucji, na rzecz której orzeczono karę pieniężną, a więc stowarzyszenia, fundacji lub organizacji wpisanej do KRS jako organizacja pożytku publicznego, której podstawowym zadaniem lub celem statutowym jest spełnianie świadczeń na cel społeczny, bezpośrednio związany z ochroną zdrowia. Jednocześnie prezes ORL przesyła odpis prawomocnego orzeczenia sądu lekarskiego organizacji społecznej, na rzecz której orzeczona została kara pieniężna.

Kary zakazu pełnienia funkcji kierowniczych w jednostkach organizacyjnych ochrony zdrowia oraz ograniczenia zakresu czynności w wykonywaniu zawodu lekarza wykonuje się w ten sposób, iż wzywa się ukaranego lekarza do przedłożenia prawa wykonywania zawodu i zamieszczenie w tym dokumencie adnotacji o zakresie oraz okresie ograniczenia w wykonywaniu zawodu. W przypadku orzeczonej kary zawieszenia prawa wykonywania zawodu lekarza właściwa izba lekarska wzywa ukaranego lekarza do złożenia dokumentu prawa wykonywania zawodu na okres biegu tej kary. A karę pozbawienia prawa wykonywania zawodu wykonuje się w ten sposób, iż dokonuje się skreślenia z listy członków okręgowej izby lekarskiej oraz wzywa się do złożenia dokumentu prawa wykonywania zawodu.

Dodatkowo trzeba tu przypomnieć, że w przypadku zarządzenia przez sąd lekarski opublikowania orzeczenia o ukaraniu w biuletynie okręgowej izby lekarskiej lub w przypadku złożenia takiego wniosku przez uniewinnionego lekarza, przewodniczący sądu lekarskiego wydaje zarządzenie o przekazaniu prezesowi właściwej ORL orzeczenia do opublikowania, z anonimizacją danych osobowych pokrzywdzonego.

Choć może się wydawać, że w świetle cytowanej regulacji wszystko jest jasne, a wykonywanie orzeczonych kar to tylko prosta czynność techniczna, to jednak – jak uczy życie i doświadczenie – także ten etap może rodzić wiele problemów. Ale o tym już w kolejnym odcinku medycznej wokandy. ■

Marian Krawczyński

Wspomnienie medyka po 65 latach od zakończenia studiów (część II)

Zatrudnienie w Poznaniu

W Poznaniu na początku lat 60. szczytem możliwości był wolontariat w klinice. Chętnych do specjalizowania się nawet w ten sposób było wielu. Uzyskując zatrudnienie na stanowisku administracyjnym inspektora w Oddziale Higieny Szkolnej w Wojewódzkim Ośrodku Matki i Dziecka (WOMiDz), zaistniała dla mnie możliwość połączenia tej pracy ze specjalizacją z pediatrii w klinice. Do godziny 12.00 pracowałem w klinice (wolontariat) w ramach tzw. oddelegowania z miejsca zatrudnienia i regularnie dyżurowałem kilka razy w miesiącu. Jeden dzień w tygodniu miałem wyjazdy służbowe na teren województwa. Takie rozwiązanie było możliwe dzięki dobrej woli i zrozumieniu obu szefów: dr Reginy Wentzel i konsultanta medycyny szkolnej w WOMiDz – doc. Adama Jankowiaka oraz prof. Olecha Szczepkiego – kierownika kliniki. Trwało to 6 lat. Etat w II Klinice Chorób Dzieci uzyskałem po zdaniu egzaminu specjalizacyjnego II stopnia z pediatrii w 1967 r.

Pierwszy krok naukowy i wyjazd za granicę

Nie zapomnę okoliczności powstania mojej pierwszej publikacji klinicznej w 1966 r. W klinice interesowałem się zagadnieniami endokrynologii. Prof. Szczepki zlecił mi opracowanie wyników oznaczeń chromatyny płciowej, metody wprowadzanej wówczas do diagnostyki klinicznej, jako tematu referatu szkoleniowego na zebranie kliniczne. Badania chromatyny płciowej (ciałka Barra) uczyłem się u prof. Szczęsnego Simma w sąsiadującej Klinice Położnictwa i Ginekologii. Prowadzone przeze mnie badania obejmowały kilkadziesiąt dzieci z zaburzeniami rozwoju płciowego. Prof. Szczepki uznał, że wyniki tych badań należy przygotować do publikacji np. w „Pediatrii Polskiej”, co uczyniłem i wysłałem bez żadnych konsultacji jako jedyny autor tego artykułu. Ówczesna sekretarz redakcji periodyku – mgr Marta Stopnicka, zwróciła uwagę, że autor pracy pomieszał wyniki własnych badań z danymi z piśmiennictwa, co wymaga przeredagowania. Pismo to pokazałem Profesorowi, na co ten stwierdził jedynie, że trzeba to skorygować. W ten sposób jestem chyba wyjątkiem, który w swojej pierwszej oryginalnej publikacji jest jedynym autorem. W następnych publikacjach już takiej gafy nie popełniłem. Wiele dalszych moich publikacji (już jako współautor!) dotyczyło głównie aksamitologii i endokrynologii dziecięcej, medycyny szkolnej, pediatrii społecznej i medycyny sportowej. Ta ostatnia dziedzina zainteresowań była wynikiem mojego dodatkowego zatrudnienia w Poradni Sportowo-Lekarskiej KKS „Lech” na stadionie dębickim w Poznaniu (ponad 40 lat!) i uzyskania specjalizacji z tej dziedziny.

Lata 70. to już czas „odwilży” i częstszych kontaktów z zagranicą, choć nadal można było być posądzonym o sympatyzowanie z zachodnim zgniłym imperializmem i niedocenianie przewodniej radzieckiej myśli technicznej. W so-

cialistycznym ustroju sprawiedliwości społecznej, „w którym nie ma wyzysku człowieka przez człowieka, nie ma walk klasowych...” itd., możliwość wyjazdu naukowego „na Zachód” regulowano decyzją ministerialną po uprzednim zebraniu wywiadu o kandydacie i zaopiniowaniu go przez instancję partyjną, czyli PZPR.

Na zagraniczny zjazd naukowy po raz pierwszy wyjechałem do Sofii na konferencję „Morfologia, fizjologia i biochemia wzrastania” (20–22 listopada 1972 r.). Wspólnie z ówczesną doc. Marią Goncerzewicz (późniejszą dyrektorką CZD w Warszawie-Międzylesiu) przygotowałem doniesienie pt. „The growth and bone age in Turner’s syndrome”. Krótco przed wystąpieniem organizatorzy zapytali mnie, czy mógłbym przedstawić ten temat po rosyjsku. Kiedy usłyszeli, że nie znam tego języka, wówczas uznali, że lepiej, abym przedstawił to zagadnienie... po polsku. Z tym już nie było trudności. Kto dziś w dobie globalnej internetowej wymiany informacji, w tym myśli naukowej, zrozumie radość z otrzymanej odbitki pracy naukowej opublikowanej w zachodnim czasopiśmie jako efekt wysłanej kartki z prośbą o przysłanie zauważonej pracy na interesujący temat? Przypomina mi się pewna ciekawostka dotycząca publikacji. Wówczas niektóre „lepsze” czasopisma medyczne wypłacały honorarium za drukowane prace. Nie były to wielkie sumy, ale za pracę przeciętnej objętości 8–10 stron typowego maszynopisu otrzymywano 300–400 zł, czyli ok. 1/4 najniższej miesięcznej pensji lekarza. Pamiętam, że prof. Olech Szczepki, będąc często pierwszym autorem, zawsze wypłacał wszystkim współautorom należną im część otrzymanego honorarium.

Po tej wstępnej skomplikowanej drodze szkolenia klinicznego wstąpiłem na szlak etapowego rozwoju naukowego w dziedzinie pediatrii (doktorat 1968, habilitacja 1978, profesura 1990). Miałem również zaszczyt kierować Instytutem Pediatrii (1982–2003).

Rzeczywistość socjalistyczna

Czasy socjalizmu to era powszechnej szarości, okres ogarniającej beznadziei na lepsze czasy. Ale człowiek był zadowolony, jeśli trafił na cytryny, bo je akurat „rzucili”, i przyniósł pół kilo do domu, lub u znajomego rzeźnika trafił na „polską” kiełbasę lub schab i wyniósł tę zdobycz tylnym wyjściem. Nie wspomnę już o 1-majowym rarytasie, jakim był np. bułgarski „Ciociosan”! Wszystko funkcjonowało, odbijając się w podwójnym zwierciadle. Drugą, choć nieoficjalną walutą był amerykański dolar, jako symbol stabilnej wartości. Kurs walut zachodnich był dwojaki: oficjalny (niski, ale nieosiągalny) i czarnorynkowy. Dolar był najbardziej ceniony (1 : 20–30). Można go było posiadać (tzw. krajowcy dewizowi) albo nim płacić w specjalnych sklepach „dewizowych” Pewexu, ale nie można go było kupować, a tym bardziej nim handlować. Był jeszcze substytut amerykańskiej waluty – bony towarowe o wartości podawanej w dolarach, ►

honorowane jedynie w Pewexie. Otrzymywali je ci, którym z zagranicy na konto PKO przesyłano dolary. Były jeszcze sklepy „za żółtymi firankami”, gdzie ciekawsze produkty dostępne były dla rządzącej socjalistycznej elity, a zwykły śmiertelnik nie miał tam wstępu.

Żyło się bardzo skromnie, często z wyczulonym uchem i ostrym spojrzeniem na otaczającą rzeczywistość, ale w miarę wesoło, jak przystało na „najweselszy barak w socjalistycznym obozie”. Wraz z żoną urlopy spędzaliśmy najczęściej na koloniach lub w zakładowych ośrodkach wczasowych, najchętniej nad morzem (w roli lekarza kolonijnego i higienistki).

Pierwsze samodzielne mieszkanie i telefon

Ślub cywilny w 1958 r. stanowił główne uzasadnienie podejmowania starań o uzyskanie przydziału mieszkania. Wspomnę, że zaraz po ślubie mieszkaliśmy razem z moimi rodzicami, którzy zajmowali jeden pokój we wspólnym mieszkaniu z inną rodziną. Żona sypiała w nieogrzewanej „skrytce” o powierzchni 4 m², która przed wojną była pokojem dla służącej, a obecnie pełniła funkcję spiżarni. W tej sytuacji żona jako pracownik AM miała nadzieję, że może uczelnią poprze nasze starania o uzyskanie mieszkania. Przecież trzeba było gdzieś mieszkać! Samodzielne „M” to kolejne etapy „rozwoju” i oczekiwania trwającego ok. 7 lat, aby w drodze różnych tzw. kontaktów i znajomości zostać szczęśliwym lokatorem M-3 „na Raszynie” o powierzchni 38 m², z podwieszanym sufitem z płyt pilśniowych, ciemną kuchnią (bez okna), z której wchodziło się do ubikacji. Ten „oszczędnościowy” standard budowania zastosowano w mieszkaniach dla pracowników naukowych AM.

Od mojego przyjaciela ze szkoły średniej, który jako inżynier pracował w Biurze Projektów Budownictwa Wiejskiego, przypadkowo dowiedziałem się, że pracownicy tej firmy założyli spółdzielnię mieszkaniową, która rozpoczęła budowę siedmiopiętrowego budynku metodą tradycyjną z cegły, przy ul. Dąbrowskiego, gdzie jest szansa zapisu na mieszkanie. Po kilku latach systematycznych wpłat i oczekiwania odebraliśmy klucze do pięknego dwupokojowego mieszkania na piątym piętrze z balkonem w budynku z windą. Na owe czasy był to absolutny luksus. Dodatkowo rysowała się również

możliwość zakupu jednego z garaży, które budowano w sąsiedztwie. Garaż ten mogli zakupić wyłącznie posiadacze samochodu, których nie było jeszcze zbyt wielu (był to okres pierwszych polskich fiatów otrzymywanych z przydziału po wieloletnim oczekiwaniu). Szczęśliwie (chyba przez nieuwagę) udało się otrzymać taki przydział na podstawie dowodu rejestracyjnego skutera marki „Lambretta”, którym od kilku lat poruszaliśmy się po Poznaniu i okolicy.

Teraz trzeba było wznowić starania o założenie telefonu, argumentując, do czego jest on potrzebny lekarzowi (jakby to władza nie wiedziała). Po kilku latach oczekiwania, ponownie poprzez poszukiwania „dojścia” do PPT, założono nam telefon. Krótco później za „szczególne” zasługi (konsultant wojewódzki!) otrzymałem talon upoważniający do zakupu małego fiata! Teraz takie „obrazki” odbiera się jak *science fiction*.

Emerytura

Dziś już od kilkunastu lat korzystamy z uroków emerytury. Mimo że z naszego roku studiów żyje nas jeszcze zaledwie ok. 20 proc. (większość stanowią kobiety), to poznańska kilkunastoosobowa grupa jest jeszcze dość żwawa i ma ochotę na comiesięczne spotkania przygotowywane w siedzibie WIL, za co bardzo dziękujemy.

W związku z jubileuszem 65-lecia uzyskania absolutorium (1958) nasz rok studiów w liczbie 34 osób (blisko 90-letnich absolwentów) spotkał się po raz siódmy (27 maja 2023 r.) z udziałem władz uczelni i WIL na uroczystym obiedzie. Wymianom poglądów i wspomnieniom nie było końca. Jedną z uczestniczek spotkania – Henryka Sapińska z Ostrowa Wielkopolskiego przygotowała podziękowanie dla organizatorów spotkania oraz szczególne wyrazy wdzięczności nas wszystkich dla *Alma Mater Posnaniensis* za umożliwienie zdobycia pięknego zawodu lekarza (treść poniżej). Jesteśmy dumni, że wywodzimy się z poznańskiej uczelni medycznej, która zadziwia osiągnięciami i dynamiką swego rozwoju (znaczne poszerzenie oferty kierunków studiów, rozbudowa bazy uczelni i szpitali klinicznych, studia dla obcokrajowców w języku angielskim).

POZNAŃ, KWIECIEŃ 2023 R.

PODZIĘKOWANIE

Wielkim szczęściem i radością absolwentów Akademii Medycznej w Poznaniu rocznik 1958 jest możliwość podziękowania za zorganizowanie kolejnego spotkania w dniu 27 maja 2023 roku.

Nasze Zjazdy potwierdzają trwającą przyjaźń, miłość, szacunek, zrozumienie i gotowość pomocy potrzebującym Kolegom.

Dziękujemy kolegom organizatorom za ich zaangażowanie, zapał, wytrwałość, by łączące nas wartości przetrwały: profesor Krystynie Lorkiewicz-Pecold, doktorowi med. Antoniemu Dmochowskiemu i inspiratorowi wszystkich działań profesorowi Marianowi Krawczyńskiemu.

Życie każdego z nas wyznaczało różne, często wyboiste drogi. Przez te wszystkie lata musieliśmy żegnać wielu naszych kolegów, którzy odeszli zbyt wcześnie, zostając w naszej serdecznej pamięci.

Zapał, pasja i osiągnięcia, specjalizacje, działalność naukowo-badawcza realizowane były w wielu ośrodkach, klinikach, instytucjach, przede wszystkim w Polsce, a także w Europie, Ameryce, Afryce.

Niemalą rolę na uformowanie nas miała nasza niezapomniana Alma Mater Posnaniensis, z której jesteśmy dumni i wdzięczni.

DAWKA INFORMACJI

Dziesiątki, setki, tysiące informacji. Docierają do nas różnymi drogami. Coraz szybciej, przez całą dobę. Informacje zwyczajne, ważne, z ostatniej chwili. Fascynujące, nieprawdopodobne, sensacyjne. Głównym składnikiem dawki informacji są fragmenty wiadomości rzeczowych. Pochodzą one z różnych źródeł i e-serwisów. (o-ap)

Otrzymał I nagrodę

Podczas jubileuszowego XX Kongresu Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii w Łodzi (28–30 września 2023 r.) prof. dr hab. Piotr Eder, zastępca kanclerza Kolegium Nauk Medycznych, a także pracownik Katedry i Kliniki Gastroenterologii, Dietetyki i Chorób Wewnętrznych Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu otrzymał I nagrodę za najlepszą pracę naukową zgłoszoną na kongres.

Praca zatytułowana „Autoimmunologiczne zapalenie trzustki u pacjentów z nieswoistymi chorobami zapalnymi jelit – wyniki międzynarodowego badania ECCO Confer Cases” opisuje największą jak dotąd w świecie kohortę pacjentów ze współistnieniem nieswoistych chorób zapalnych jelit i autoimmunologicznego zapalenia trzustki. Publikacja ta opisuje szczegółowo odmienności w zakresie charakterystyki klinicznej obu jednostek chorobowych w przypadku ich współwystępowania oraz identyfikuje czynniki ryzyka powikłań autoimmunologicznego zapalenia trzustki, zaliczanego do chorób rzadkich.

Praca jest efektem międzynarodowej współpracy w ramach projektu ECCO Confer Cases. Wyniki badań zostały niedawno opublikowane na łamach renomowanego czasopiisma „Journal of Crohn’s and Colitis”. (WWW.UMPEDU.PL)

Są wzrosty zakażeń

Mimo że jest dopiero początek października, eksperci ostrzegają, że COVID-19 szaleje w najlepsze, a równie groźna może być też grypa i inne wirusy. Tymczasem brakuje leków i szczepionek. *Pamiętajmy, że może dojść do zakażenia dwoma lub trzema wirusami jednocześnie, co wiąże się z ryzykiem cięższego przebiegu choroby* – ostrzega wirusolog prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska.

Dr n. med. Paweł Grzesiowski, ekspert Naczelnej Rady Lekarskiej, mówi wprost, że sytuacja epidemiczna związana z COVID-19 jest bardzo zła. *Mamy epidemię w rozkwicie, mnóstwo ludzi choruje. Choroba przebiega w tej chwili przede wszystkim w postaci infekcji górnych dróg oddechowych, ale będą się też zdarzać pacjenci z powikłaniami i niestety hospitalizacji też będzie więcej* – ostrzegął lekarz podczas ostatniego webinaru poświęconego aktualnej sytuacji epidemicznej. Zazaczył, że w całej Polsce są wzrosty zakażeń, a z jego praktyki wynika, że na ok. 10 wykonywanych testów w tygodniu, 3–4 u pacjentów objawowych są dodatnie. Dr Grzesiowski przypomina jednocześnie, że jest problem z dostępem do leków na COVID-19, szczególnie Paxlovidu, który przynosi świetne efekty.

(KATARZYNA PRUS, [HTTPS://PORTAL.ABCZDROWIE.PL](https://portal.abczdrowie.pl))

Znaleziono dowody

Naukowcy z Queen Mary University of London (QMUL) odkryli, że długotrwałe występowanie symptomów zdarza się nie tylko po przejściu COVID-19, ale także po wielu in-

nych infekcjach. Wyniki przeprowadzonych przez nich badań rzuciły nowe światło na kwestię skutków różnych infekcji dróg oddechowych, przy wykluczeniu koronawirusa. Niektóre z nich pokrywają się z tymi, których doświadczają osoby zakażone SARS-CoV-2.

Znaleziono dowody na to, że ludzie mogą doświadczać ostrych infekcji dróg oddechowych z symptomami, które utrzymują się dłużej. Mowa m.in. o kaszlu, bólu brzucha czy bieguncie występujących dłużej niż cztery tygodnie od pierwotnej choroby.

Nasze odkrycia mogą pokrywać się z doświadczeniami osób, które zmagają się z długotrwałymi symptomami po infekcji dróg oddechowych pomimo negatywnego wyniku testu na obecność COVID-19 – przekazał prof. Adrian Martineau, specjalista zajmujący się infekcjami dróg oddechowych i odpornością w QMUL.

(ALEKSANDRA WIECZOREK, WWW.INTERIA.PL)

17 nowych poradni

W listopadzie w całej Wielkopolsce powstanie (i zacznie przyjmować pacjentów – przyp. red.) 17 nowych poradni leczących w ramach umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Od początku roku powstało 70 takich poradni, m.in. endokrynologicznych, preluksacyjnych czy kardiologicznych. Nowe miejsca pojawią się w czterech subregionach: poznańskim, kaliskim, leszczyńskim i konińskim. Najwięcej poradni zostało wyłonionych w subregionie kaliskim – 10. Pięć z nich powstanie w Kępnie. *Regularnie ogłaszamy postępowania na nowe poradnie specjalistyczne, żeby poprawić dostępność do leczenia dla wielkopolskich pacjentów. Po ostatnim konkursie jesteśmy szczególnie zadowoleni z zakontraktowania nowych poradni endokrynologicznych, metabolicznej i preluksacyjnych* – mówi Agnieszka Pachciarz, dyrektor Wielkopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ.

(EMILIA RATAJCZAK, WWW.GLOSWIELKOPOLSKI.PL)

W ramach NSO

Gnieźnieński szpital powiatowy uruchomił nowy mammograf. Kosztował prawie 650 tys. zł i został zakupiony przez Ministerstwo Zdrowia w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej. *Nowy mammograf to nowoczesne urządzenie cyfrowe* – mówi zastępca dyrektora szpitala ds. medycznych dr Mateusz Hen. Badanie w formie cyfrowej pozwala na dokładniejsze badanie, szybszą obróbkę i wysłanie do radiologa, który w krótkim czasie będzie mógł je ocenić. Daje to chorym lepszą jakość badania. Zapraszamy do badań profilaktycznych. Każda kobieta między 50. a 69. rokiem życia może się sama zgłosić do szpitala na badanie profilaktyczne bez skierowania od lekarza rodzinnego.

Lekarze radzą, aby się badać, bo aż 23 proc. kobiet jest genetycznie zagrożonych rakiem piersi. Wcześniej wykryty nowotwór nie musi oznaczać amputacji.

(RAFAŁ MUNIAK, WWW.RADIOPOZNAN.FM)

Po godzinach



25. Mistrzostwa Polski Lekarzy w Półmaratonie – Gniezno 2023

Na początek trochę historii. Jest rok 1998 – w Ustce odbywa się II Półmaraton Słowiński. Dr Edward Pokorny, do dzisiaj aktywny lekarz, animator sportu, a przede wszystkim czynny zawodnik, organizuje pierwsze Mistrzostwa Polski Lekarzy w Półmaratonie. To druga impreza tej rangi, bo w Bukówcu Górnym już ruszyły Mistrzostwa Polski Lekarzy na 15 km, które w tym roku również obchodziły jubileusz ćwierćwiecza.

Przez 6 lat przepiękną trasę z Rowów do Ustki przemierzali lekarze, którzy zauroczyli się klimatem i organizacją tej nadmorskiej imprezy. Po perturbacjach organizacyjnych w Ustce koledzy lekarze z Gniezna, wśród nich piszący te słowa, przejęli organizację mistrzostw i przez kolejne 19 lat – z jednorocznym przerywnikiem na powrót do Ustki – stworzyli arenę do lekarskich zmagkań.

Przez wszystkie te lata w rywalizacji wzięło udział ponad tysiąc lekarzy. Trasa biegu w Gnieźnie, który odbywa się w ramach pomnikowego Biegu Lechitów (najstarszego biegu długodystansowego w Polsce) ulegała kilkakrotnie zmianie, ale zawsze zapewniała niezapomniane wrażenia i okazję do pięknej przygody z bieganiem. Tak było i w tej jubileuszowej edycji Mistrzostw Polski Lekarzy w Półmaratonie.

17 września do rywalizacji stanęło 60 lekarek i lekarzy, w tym 18 kobiet i 42 mężczyzn. Upalna jak na połowę września pogoda z 26 stopniami ciepła dała się mocno we znaki biegaczom. Kilkanaście osób mimo apelu organizatorów przesadziło z tempem albo zaniedbało regenerację na trasie i przypłaciło to koniecznością udzielenia im pomocy medycznej, a nawet przerwaniem biegu. Koleżanki i koledzy lekarze mieli więc dodatkowe zajęcie na trasie. No cóż, jesteśmy cały czas na posterunku. Biegacze spod znaku Eskulapa w komplecie dotarli do mety. Mistrzynią Polski wśród kobiet została Dagmara Henclewska z Poznania, reprezentantka Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Tytuł wicemistrzyni przypadł Annie Chusteckiej z Wisznic, reprezentantce Lubelskiej Izby Lekarskiej, która wyprzedziła kolejną reprezentantkę WIL, Joannę Żyto z Poznania.



Rywalizację mężczyzn wygrał reprezentant WIL Jakub Osuch, zdobywając tytuł Mistrza Polski Lekarzy już po raz trzeci z rzędu. Po piętach deptce mu Dominik Samotij z Wrocławia reprezentujący Dolnośląską Izbę Lekarską, który w ostatnich trzech biegach wywalczył tytuł wicemistrza. Na trzecim miejscu uplasował się Tomasz Głazewski z Warszawy, reprezentant tamtejszej okręgowej izby lekarskiej.

Triumfatorzy otrzymali okazałe trofea, a na szyjach wszystkich uczestników biegu zawisły piękne medale z kolejnej serii prezentującej zabytki Gniezna. Ceremonię dekoracji uświetnił kol. Leszek Walczak z Leszna, organizator wspomnianych na wstępie mistrzostw w Bukówcu Górnym, któremu kontuzja uniemożliwiła start. Jego żona, Lidia, utrwaliła na zdjęciach chwile dekoracji.

W tym miejscu składam podziękowanie dla Naczelnej Izby Lekarskiej i Wielkopolskiej Izby Lekarskiej za wsparcie finansowe. Wszystkich biegaczy zapraszam na kolejne mistrzostwa.

Tą drogą pozdrawiam, chyląc czoła, kolegę Edwarda Pokornego, wspomnianego już inicjatora imprezy, któremu kontuzja z Igrzysk Lekarskich w Zakopanem odebrała możliwość startu w Gnieźnie. Autor niniejszej relacji również nie pobię, pokonany przez infekcję wirusową.

WOJCIECH ŁĄCKI
KOMISJA DS. INTEGRACJI, SPORTU I WIZERUNKU
WIELKOPOLSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ

XX Mistrzostwa Polski Lekarzy w Maratonie

22 października stolicę Wielkopolski opanował Poznań Maraton, a podczas biegowego święta już po raz 20. wyłoniono mistrzów Polski lekarzy w maratonie.

Wśród kobiet triumfowała reprezentantka Wielkopolskiej Izby Lekarskiej Żaneta Sadowczyk.

Tuż za nią uplasowała się kolejna przedstawicielka WIL Dagmara Henclewska. Najniższe miejsce na podium zajęła Julia Iwanow z Wrocławia.



Podium kobiet

Lekarską klasyfikację mężczyzn otwiera Wojciech Lizak z Jastrzębia-Zdroju. Drugi czas uzyskał Dominik Samotij z Wrocławia, a miejsce trzecie przypadło Maciejowi Ciesielskiemu z Gdyni.

Puchary triumfatorom wręczyli wiceprezes ORL WIL lek. Mateusz Szulca i przewodniczący Komisji ds. Integracji, Sportu i Wizerunku lek. Filip Zerbst. O organizację lekarskiego czempionatu jak co roku zadbał lek. Wojciech Łacki, a wspierał go lek. Paweł Jessa.

Wszystkim uczestnikom kłaniamy się nisko, a szerszą relację zamieścimy w następnym numerze. (cep)



Podium mężczyzn

Fot. Zx-Przemysław Ciupka

Lekarze WIL w poszukiwaniu śladów Jana Amosa Komeńskiego na Morawach

W ostatnim tygodniu września Delegatura WIL w Lesznie zorganizowała wyjazd na Morawy, do Republiki Czeskiej, w poszukiwaniu śladów Jana Amosa Komeńskiego na jego rodzinnej ziemi. Historia Leszna, szczególnie od XVII w., związana była z osiedleniem się tutaj Jednoty Braci Czeskich – protestantów, którzy po klęsce na Białej Górze pod Pragą w 1620 r. byli zmuszeni uciekać ze swojego kraju. Zwycięscy katolicy Habsburgowie rozpętali w Czechach terror: na Rynku Staromiejskim w Pradze ścięto 27 najwybitniejszych osób spośród szlachty protestanckiej. Następnie trybunał wojskowy skazał na śmierć ponad 600 przedstawicieli czeskiej elity społecznej i kulturalnej. Skonfiskowano majątki protestantów.

W Lesznie schronienie tym, którym udało się uciec, zapewnił wojewoda Rafał IV Leszczyński, czym przyczynił się do rozwoju wcześniej niewielkiego miasta, szczególnie szkolnictwa i drukarstwa, a to za sprawą właśnie m.in. Jana Amosa Komeńskiego. Najważniejszą kwestią, jaką propagował w swoich pismach dydaktycznych Komeński, było domaganie się powszechnej reformy szkolnictwa z obowiązkiem szkolnym do ukończenia 12. roku życia dla chłopców i dziewcząt pochodzących ze wszystkich klas społecznych.

Tej historii uczą się wszyscy leszczynianie już w szkole, ale w poszukiwaniu śladów Komeńskiego nie tak wielu zawędrowało aż na Morawy. Poznaliśmy tutaj bliżej historię braci czeskich oraz powody ich przymusowej emigracji na ziemię polską w następstwie buntu przeciwko papieżowi i feudalnym możnowładztwom.

Zwiedzając Brno, odwiedziliśmy pierwszy niekatolicki kościół tego miasta, który nosi właśnie imię Jana Amosa Komeńskiego, a potem wyruszyliśmy na pełne uroku Morawy. Naszym niestrudzonym przewodnikiem był znany morawski etnograf i folklorysta Janek Kuca. Czego tu nie zobaczyliśmy, nie usłyszeliśmy i nie poprobowaliśmy z lokalnej kuchni – nie da się opowiedzieć ani opisać. Wrażenia nakładają się jedne na drugie, tak że trudno wybrać te najpiękniejsze i najważniejsze.

Czy to przepiękny Mikulov, czy pałace i ogrody rodu Lichtensteinów (z historią powstania państwa Lichtenstein w tle), czy parada starych mercedesów, czy jaskinia Macocha, czy lochy templariuszy pełne beczek wina, czy ludowe *hody*, w których braliśmy udział, czy tańce i śpiewy przy



Fot. Zx-Delegatura WIL w Lesznie

dźwiękach cymbałów lokalnej kapeli, czy wreszcie lokalny *burčák*, który zawsze gasił nasze pragnienie – każda chwila tej wycieczki była niepowtarzalna i pozostawiła w nas jak najlepsze wspomnienia.

Poza tym już wiemy i nigdy nie pomylimy tego, że byliśmy na Morawach, nie w Czechach, gdyż Morawy, obok Czech i Śląska Czeskiego, to jedna z trzech krain wchodzących w skład Republiki Czeskiej. I to w konkluzji naszej wycieczki okazało się fundamentalne dla zrozumienia historii, tradycji, kuchni, charakteru i zwyczajów mieszkańców tej ziemi.

LIDIA DYMALSKA-KUBASIK

– PRZEWODNICZĄCA DELEGATURY WIL W LESZNIE

Przybliżył losy kawalerii polskiej.

Wieczór autorski lek. Sławomira Pietrasa w Koninie



21 września w siedzibie Delegatury WIL w Koninie odbył się wieczór autorski lek. Sławomira Pietrasa. Spotkanie rozpoczęło się od wykładu historycznego przybliżającego losy kawalerii polskiej. Przedstawione zostały również terminy i informacje techniczne związane z budową i przeznaczeniem różnych rodzajów siodeł kawalerskich.

Autor opisał genezę swojej książki „Siodła polskiej kawalerii”, która powstała w oparciu o jego wiedzę i doświadczenie kolekcjonerskie, a także największą w Polsce kolekcję



Fot. Zx Delegatura WIL w Koninie

sioseł kawalerskich, którą przez lata zgromadził. Monografia ma pionierski charakter i już spotkała się z dużym uznaniem kolekcjonerów oraz dyrektorów największych muzeów historycznych i wojskowych w Polsce. Uczestnicy spotkania mogli zobaczyć też mundur kawalerski oraz broń białą i palną z epoki.

Na zakończenie wieczoru lek. Sławomir Pietras podpisywał egzemplarze swojej książki i dzielił się informacjami z innymi pasjonatami historii i kolekcjonerstwa. (ag)

Patenty żeglarskie zdobyte!

1 października zakończył się kurs żeglarski zorganizowany przez Delegaturę WIL w Koninie dla lekarzy i lekarzy dentyków. Dzięki uprzejmości kapitana Macieja Hetke, który jest komandorem Klubu Żeglarskiego Energetyk Konin oraz instruktorem żeglarskim i motorowodnym, zajęcia teoretyczne i praktyczne odbywały się w stacji żeglarskiej w Gosławicach koło Konina. Wszystko to w ramach specjalnego kursu dla aktywnych zawodowo medyków prowadzonego przez klub żeglarski w dogodnych dla uczestników warunkach czasowych.

Weekendowy kurs trwał od początku czerwca do końca września. Egzamin teoretyczny i praktyczny na patent żeglarski jachtowego zdali wszyscy nasi kursanci, którzy następnie zostali uhonorowani specjalnymi dyplomami i żeglarskimi statuetkami. Żeby zostać prawdziwym żeglarzem, trzeba jednak przejść chrzest. Nie było zmiłuj, każdy musiał zanurkować w Jeziorze Pątnowskim, a woda o tej porze roku nie należy do najcieplejszych.

Uczestnicy szkolenia z uznaniem odnieśli się do ogromnego profesjonalizmu instruktorów, dużej ilości praktycznych ćwiczeń w żeglowaniu na jeziorze i przyjacielskiej atmosfery



Fot. Delegatura WIL w Koninie

kursu. Zapraszamy wszystkich chętnych lekarzy i lekarzy dentyków na następną edycję kursu żeglarskiego w Delegaturze WIL w Koninie w czerwcu przyszłego roku. Patent żeglarski jachtowego czeka – zachęca Robert Rewekant, przewodniczący Delegatury WIL w Koninie.

Przypominamy o pozostałych kursach, rejsach turystycznych oraz innych formach korzystania z oferty żeglarskiej, które można już planować w następnym sezonie. Wszystkie informacje dostępne są w Delegaturze WIL w Koninie przy ul. Liliowej 9, tel.: 63 245 66 10, 783 993 909, e-mail: konin@wil.org.pl. ■

Z Konina do Warszawy

Na wycieczkę naukowo-historyczną do stolicy wybrali się lekarze i lekarze dentyści seniorzy z obszaru działania Delegatury WIL w Koninie. Wyjazd odbył się w dniach 29–30 września.

Program wycieczki był bardzo bogaty i obejmował m.in. Centrum Nauki Kopernik, Zamek Królewski, Stare Miasto, Barbakan, mury obronne Starego Miasta z pomnikami Warsa i Sawy oraz Małego Powstańca, Krakowskie Przedmieście z pomnikiem Adam Mickiewicza, Pałac Prezydencki i Pałac Potockich, Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego i Grób Nieznanego Żołnierza, Łazienki Królewskie, Muzeum Powstania Warszawskiego oraz przejazd najbardziej reprezentacyjnymi ulicami miasta.

Seniorzy mieli zapewnioną stałą opiekę pilota i przewodników. Dziękujemy uczestnikowi wycieczki lek. dent. Witoldowi Szpakowi za relację fotograficzną z wyjazdu. Następną



Fot. Zx Delegatura WIL w Koninie

wycieczka dla lekarzy seniorów planowana jest na wiosnę przyszłego roku. Serdecznie zapraszamy – podkreśla przewodniczący konińskiej delegatury lek. Robert Rewekant. (cep)

Lekarze na motocyklach

8 października odbył się kolejny tegoroczny zlot motocyklowy lekarzy z Delegatury WIL w Koninie. Trasa wspólnego przejazdu wiodła wzdłuż Nadwarciańskiego Parku Krajobrazowego.

Ridersi zebrali się na parkingu konińskiej delegatury i ruszyli w stronę Łądu. Po dotarciu na miejsce zwiedzili tamtejszy pocysterski zespół klasztorny, który należy do najcenniejszych zabytków w Polsce. Klasztor został zbudowany według tradycji w 1145 r., prawdopodobnie jako folwark klasztoru w Łeknie, a od roku 1175 funkcjonuje jako samodzielny obiekt.

Po obiedzie kolumna motocyklowa udała się do Strzałkowa na chwilę odpoczynku i zadumy w punkcie historycznym upamiętniającym istniejącą w tym miejscu granicę niemiecko-rosyjską z czasów zaborów, a także były obóz jeniecki z lat 1914–1924. Motocy-



Fot. Delegatura WIL w Koninie

kliści postanowili rozszerzyć pętlę zlotu o wizytę w Powidzu z odpoczynkiem nad jeziorem.

Wycieczkę zakończono pamiątkowym zdjęciem na tle najstarszego znaku dro-

gowego w Polsce z 1151 r., który znajduje się w historycznej części Konina. Kolejny zlot planowany jest na wiosnę przyszłego roku.

Serdecznie zapraszamy. ■

Delegatura WIL w Pile zaprasza na spektakl

Do rozdysponowania jest pula biletów na głośny francuski przebój teatralny pt. „Żona”.

Spektakl zostanie wystawiony 2 grudnia (sobota) o godz. 15.30 w Regionalnym Centrum Kultury – Fabryka Emocji w Pile, Pl. Staszica 1.

Uwaga: wejściówki przeznaczone są dla lekarzy i lekarzy dentyistów z terenu pilskiej delegatury WIL. Szczegóły i zapisy w Delegaturze WIL w Pile przy ul. Krynicznej 2 lub telefonicznie: **783 993 910.**

Przewodnicząca Delegatury WIL w Pile

Konkurs fotografii wakacyjnej rozstrzygnięty!



Decyzją jury pierwsze miejsce zajęła fotografia pt. „Djerba” wykonana przez lek. Romualdę Bąk

12 października odbył się finał drugiej już edycji konkursu fotograficznego, na który lekarze i lekarze dentyści nadsyłali swoje zdjęcia wykonane w czasie tegorocznych wakacji. Uroczystość wręczenia dyplomów zwycięzcom odbyła się w siedzibie organizatora konkursu, czyli w Delegaturze WIL w Koninie.

W czasie spotkania zaprezentowano zgłoszone na konkurs prace, które czekały na ocenę merytoryczną.

Decyzją jury pierwsze miejsce zajęła fotografia pt. „Djerba” wykonana przez lek. Romualdę Bąk.



Drugie miejsce przypadło lek. Arkadiuszowi Lewartowskiemu za fotografią pt. „Niebieskie niebo nade mną”



Na trzeciej pozycji uplasowała się lek. Monika Kubiak z fotografią pt. „Największe szczęście na świecie”

Dyplomy laureatom wręczył przewodniczący jury lek. Dariusz Tuleja. Dodatkowo przyznano dwa wyróżnienia za prace: „Kolegów dwóch” autorstwa lek. Jacka Jędro i „Baseny oceaniczne w Porto Moniz” lek. Wojciecha Andrzejewskiego. Zwycięzcom gratulujemy, a wszystkim uczestnikom konkursu dziękujemy za nadesłanie swoich prac. Kolejna edycja już za rok.

Wyróżnione zdjęcia i relację z uroczystości znajdują Państwo na stronie wil.org.pl/konkurs-foto.

ROBERT REWEKANT
PRZEWODNICZĄCY DELEGATURY WIL W KONINIE

Do lasu po zdrowie. Nordic walking w Światowym Dniu Serca

Okorzystnym wpływie środowiska leśnego na zdrowie nikogo nie trzeba przekonywać. Jeśli jeszcze połączyć to z aktywnością fizyczną, i to z kijkami nordic walking, uzyskamy oczekiwany efekt w postaci zdrowego zmęczenia w przyjaznym otoczeniu. Tradycją stało się już, że leśnicy i kardiolodzy wraz ze swoimi przyjaciółmi, miłośnikami lasu i rekreacji spotykają się w ciekawych przyrodniczo i widokowo terenach leśnych Wielkopolski na wędrownkach z kijkami.

Tegoroczny marsz odbył się w urokliwych zakątkach Leśnego Zakładu Doświadczalnego Murowana Goślina Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu ze startem i metą w Zielonce. Uczestnicy mieli do wyboru dwie atrakcyjne i urozmaicone trasy leśne – przemierzając 3–8 km, mogli zobaczyć, dotknąć i poczuć przyrodę u progu jesieni, a dzięki leśnikom dowiedzieć się ciekawostek przyrodniczych i kulturowych. Termin spotkań nie był przypadkowy, bowiem 24 września to Światowy Dzień Serca.

Trasy rozpoczynały się i kończyły w samym sercu puszczy nieopodal jeziora Zielonka, na terenie postoju przy wiacie z miejscem na ognisko w leśnictwie Sęszewko. Zainteresowani mogli zapoznać się z Arboretum Leśnym w Zielonce. Zaznaczyć należy, że Leśny Zakład Doświadczalny Murowana Goślina to jeden z dwóch leśnych zakładów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu będących miejscem nie tylko badań naukowych, ale także ćwiczeń terenowych poznańskich leśników. Tradycyjnym zakończeniem leśnego spaceru z kijkami był zdrowy posiłek „myśliwych i zbieraczy”.



Fot. Jerzy Flisykowski

Organizatorami tegorocznego – siedemnastego już aktywnego spotkania w lesie byli Polskie Towarzystwo Leśne Oddział Wielkopolski oraz Leśny Zakład Doświadczalny Murowana Goślina.

W tym miejscu podziękowania za gościnę należą się dyrektorowi LZD Murowana Goślina Wiesławowi Krzewinie, a za pomoc, perfekcyjne przygotowanie tras i przekazaną wiedzę przyrodniczą pracownikom zaangażowanym w organizację wydarzenia, w tym dla: nadleśniczego Piotra Korprowskiego, Bartosza Wiśniewskiego, Agaty Rutkowskiej oraz Pawła Kukulskiego i Macieja Piotrowskiego. Bez Państwa pomocy nie udało by się zorganizować wydarzenia tak ważnego nie tylko dla zdrowia, ale również dla promocji lasów okalających poznańską aglomerację.

JERZY FLISKOWSKI, POLSKIE TOWARZYSTWO LEŚNE



DELEGATURA LESZCZYŃSKA
ORAZ KOMISJA DS. EMERYTÓW I RENCISTÓW
WIELKOPOLSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ

ZAPRASZAJĄ

NA KONCERT NOWOROCZNY
7 STYCZNIA 2024 ROKU, GODZ. 16.00

do Zamku w Rydzynie
w wykonaniu Capelli Zamku Rydzynskiego
maestro Mieczysława Leśniczaka
i solistów scen operowych

Plac Zamkowy 1
Sala Balowa

KOSZT BILETU – 60 ZŁ
ilość ograniczona

PLATNOŚĆ NA KONTO WIL:
Bank PKO S.A. 45 1020 4027 0000 1102 0404 3501
Tytułem: KONCERT RYDZYNA, imię i nazw., nr. tel.
WPLATY do 20 listopada 2023r.

ZAPISY I KONTAKT:
Delegatura Leszczyńska
tel. 783 993 911

Komisja ds. Emerytów i Rencistów
planuje zorganizować
przejazd autokarem z Poznania
oraz spotkanie integracyjne po koncercie.

Więcej informacji wkrótce

2023
ROK PRAW LEKARZA

Delegatura WIL w Koninie zaprasza na spotkanie z Rzecznikiem Praw Lekarza

22 listopada 2023, godz. 19:00

Świetlica szpitalna
Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego
im. dr. Romana Ostrzyckiego w Koninie
ul. Szpitalna 45, Konin

W czasie spotkania poruszymy m.in.
zagadnienia związane z możliwością
zgłaszania zdarzeń naruszających prawa
lekarzy i lekarzy dentyistów, omówimy tematy
najczęstszych interwencji, a także przykłady
udzielenia skutecznej pomocy przez
Rzeczników Praw Lekarza.

Szkolenie odbędzie się przy współdziałaniu
Delegatury WIL w Koninie, Oddziału Polskiego
Towarzystwa Lekarskiego oraz Wojewódzkiego
Szpitala Zespołonego w Koninie.

Wydarzenie bezpłatne, obowiązują zapisy

Informacje i zapisy: Delegatura WIL w Koninie,
tel. 63 245 66 10, 783-993-909
konin@wil.org.pl



Rzecznik
Praw Lekarza
WIELKOPOLSKA IZBA LEKARSKA

wil.org.pl/rpl/edukacja/

Wspomnienie o lek. dent. Stanisławie Patalasie

Stanisław Patalas urodził się 2 kwietnia 1932 r. w Krotoszynie. Właściwie całe życie związany był z tym miastem, gdzie w 1951 r. zdał maturę w Liceum Ogólnokształcącym im. Hugona Kołłątaja.

Po zdaniu egzaminów maturalnych podjął pracę jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w Wielichowie w powiecie kościańskim.

W 1954 r. rozpoczął studia na Akademii Medycznej we Wrocławiu na Wydziale Lekarskim – Oddziale Stomatologii, które ukończył 23 marca 1960 r. Zaraz po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w krotoszyńskiej przychodni, gdzie pracował do chwili przejścia na emeryturę 15 czerwca 1997 r. Równocześnie prowadził swój prywatny gabinet.

Uzyskał specjalizację I stopnia z zakresu stomatologii ogólnej, a w 1975 r. specjalizację II stopnia ze stomatologii zachowawczej. W trakcie pracy w latach 1972–1974 pełnił odpowiedzialną funkcję



kierownika Poradni Stomatologicznej krotoszyńskiego ZOZ-u. Był również kierownikiem specjalizacji I stopnia stomatologii ogólnej i II stopnia stomatologii zachowawczej młodszych koleżanek i kolegów, służąc im niezbędnymi radami i doświadczeniem.

Stanisław Patalas był nie tylko znanym w Krotoszynie stomatologiem, ale także aktywnym członkiem Stowarzyszenia Kołłątajowców, będąc jednym z członków Komitetu Organizacyjnego I Zjazdu Absolwentów Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Hugona Kołłątaja w Krotoszynie.

Żegnaj, Staszku! Żegnają Cię koleżanki i koledzy stomatolodzy oraz cała krotoszyńska brać medyczna.

Śp. Stanisław Patalas pochowany został 11 października 2023 r. na krotoszyńskim cmentarzu.

LEK. DENT. WITOLD NOWAK

Wspomnienie o prof. Romanie Góralu z okazji Sympozjum Polskiego Klubu Koloproktologii Towarzystwa Naukowego w Poznaniu (5–7 października 2023 r.)

Prof. Roman Góral urodził się w 1925 r., pochodził z Lubelszczyzny. W czasie wojny był żołnierzem AK w oddziale legendarnego kapitana „Ostoi”.

Do Poznania trafił na studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego w 1946 r. Całą karierę zawodową związał z II Kliniką Chirurgii wtedy już Akademii Medycznej. W 1970 r. został kierownikiem pierwszej w Polsce Kliniki Chirurgii Gastroenterologicznej.

Pełnił rozmaite funkcje zawodowe i naukowe. Był rektorem AM, prezesem Towarzystwa Chirurgów Polskich, członkiem wielu towarzystw naukowych, posłem na sejm.

Miał rozległe zainteresowania naukowo-badawcze dotyczące patofizjologii i leczenia chirurgicznego chorób układu trawiennego. Był człowiekiem wszechstronnym. Wraz z prof. Salwą-Żurawską opracował własny podział polipów jelita grubego. Na terenie kliniki powstał pierwszy chyba w Polsce ośrodek leczenia skrajnej otyłości (lata 70.–80.) bazujący na wszechstronnym programie badań. Wszyscy w tym uczestniczyliśmy i przeżywaliśmy sukcesy i niepowodzenia wprowadzonych wówczas mało znanych operacji wyłączających znaczne odcinki przewodu pokarmowego z procesu wchłaniania (typu Payne–de Winda) czy wykonywania *gastric banding*.

Zainteresowania badawcze prof. Górala stopniowo ewoluowały w kierunku jelita grubego. Zainicjował przeprowadzanie operacji odtwórczych we wrzodzącym zapaleniu jelita grubego z zachowaniem aparatu zwieraczowego odbytu, polegających na wytwarzaniu *neorectum* w postaci zbiorników jelitowych, które szłyśmy z pętli jelita cienkiego. Początkowo operacje te przeprowadzano tradycyjnymi technikami szycia ręcznego z zespoleniem przezodbytowym.

Był twórcą pierwszej w Polsce poradni dla chorych ze stomią i prekursorem ruchu stomijnego, a także pomysłodawcą stworzenia krajowego rejestru dla chorych z polipowatością rodzinną. Z jego inicjatywy w 1988 r. utworzono Polski Klub Koloproktologii, którego również był pierwszym prezesem. Niestety przedwczesna śmierć prof. Górala nie pozwoliła pobudzić do życia tego klubu. Musiało upłynąć kilkanaście lat, aby jego dzieło ruszyło z miejsca.

Prof. Góral był autorem wielu publikacji i podręczników chirurgii, w tym szczególnie nam bliskiego podręcznika „Chirurgia okrężnicy i odbytnicy”, który w znacznej mierze jest aktualny po dziś dzień.

Bardzo dbał o swoją i naszą – jego uczniów – jakością publikacji zarówno pod względem merytorycznym, jak i językowym, w tym wystąpień zjazdowych. Miałem przyjemność współpracować z profesorem w ogrom-



nym jak na lata 80. programie oceny wyników leczenia raka jelita grubego, obejmującym ponad 1000 chorych. Program ten był jednym z tematów wiodących niezapomnianego Zjazdu Towarzystwa Chirurgów Polskich w Poznaniu w 1985 r. Prof. Góral dbał również o rozwój naukowy i zawodowy asystentów. Z ogromną satysfakcją wspominam moją pierwszą, jeszcze studencką publikację w „Polskim Przeglądzie Chirurgicznym”, do której zachęcił mnie profesor, pt. „Objawy a możliwości leczenia

chirurgicznego chorych na raka jelita grubego”. Rozumiał, że rozwój kliniki zależy od szerokich kontaktów z różnymi ośrodkami, w tym zagranicznymi. Wykorzystywał własne znajomości i wysyłał asystentów do renomowanych klinik w Niemczech, Szwajcarii, Francji, Holandii. Po powrocie zdawaliśmy szczegółowe sprawozdania, stawały się one nieraz inspiracją do przeniesienia doświadczeń w zakresie diagnostyki i leczenia chirurgicznego na grunt kliniki i naszego kraju.

Z jego inicjatywy odbyłem roczny staż w Strasburgu, a potem w Genewie. Na własnym przykładzie mogę powiedzieć, że zdobyte tam doświadczenie wzbogaciło ogromnie mój warsztat chirurgiczny w dziedzinie koloproktologii i pelwiperineologii.

Prof. Góral dbał też o życie towarzyskie w klinice – uroczyste obchodzenie różnych doktoratów, świąt, imienin, uczczenie zwyczaju „oblewania” pierwszych przeprowadzonych operacji przez asystentów z przysłowiowymi pączkami, torcikiem i nie tylko... Nie cierpiał plotkarstwa i donosicielstwa. Zdarzało się, że doprowadzał do konfrontacji „w cztery oczy” pracowników zarzucających innym zaniedbania czy nieodpowiednie zachowania. Jak się okazywało był to środek niezwykle skuteczny.

Zachowałem prof. Górala w pamięci jako mojego mistrza, człowieka pracowitego, uczciwego, inspirującego innych do działania, skłonnego też do refleksji nad nami i sobą samym.

Na zawsze zapamiętałem jedno z moich ostatnich z nim spotkań. Kiedy wszedłem do dyżurki lekarskiej, zobaczyłem, jak siedząc w fotelu, ogląda transmisję telewizyjną z wizyty papieża Jana Pawła II na Westerplatte. Przystanąłem, usłyszeliśmy wtedy słowa: „Každy w swoim życiu znajduje jakieś swoje Westerplatte, jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić, jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba utrzymać i obronić dla siebie i dla innych”. Prof. Góral powiedział wówczas chyba tylko do mnie, bo nikogo innego tam nie było: „Wielki człowiek...”. Zobaczyłem, jak po jego twarzy płynęła łza... Taki był nasz, mój, profesor Góral.

W smutku i z żalem żegnamy Naszego Kolegę
zmarłego 26 września 2023 r.

Śp.

JERZEGO PŁACZKOWSKIEGO

dr med. specjalistę chirurga

**Rodzinie i Bliskim
wyrazy szczerego współczucia**

składają

Koleżanki i Koledzy
Absolwenci Poznańskiej Akademii Medycznej,
rocznik 1967

Z głębokim żalem żegnamy naszego kolegę
zmarłego we wrześniu 2023 r., w wieku 70 lat

Śp.

lek. KRZYSZTOFA LUDWIKA MALICKIEGO

Specjalistę położnictwa i ginekologii oraz seksuologii

**Rodzinie i najbliższym
wyrazy głębokiego współczucia**

składa

Wiceprezes ORL WIL
lek. Robert Rewekant
oraz Zarząd Delegatury WIL w Koninie

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość,
że w dniu 7 października 2023 r. zmarła

dr med.

JULITA NOWAK

specjalista położnictwa i ginekologii, absolwent Wydziału
Lekarskiego AM w Poznaniu (1958). Poza pierwszym 10-leciem,
całym życiem rodzinnym i zawodowym związana z Poznaniem.
Była pracownikiem naukowym WAM w Łodzi, II Kliniki i Instytutu
Położnictwa i Ginekologii w Poznaniu oraz zastępcą ordynatora
Oddziału Położnictwa i Ginekologii w Szpitalu im. Fr. Raszei
w Poznaniu.

**Rodzinie i Najbliższym
wyrazy serdecznego współczucia**

składają

koleżanki i koledzy z lat studiów 1953–1958
na Wydziale Lekarskim
Akademii Medycznej w Poznaniu

Z głębokim żalem i smutkiem informujemy,
że odszedł od nas nasz Kolega

lek. dent.

STANISŁAW PATALAS

Lekarz Dentysta, Specjalista Stomatologii Zachowawczej.
Żegnamy skromnego, wspaniałego Kolegę.
Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

W imieniu Koleżanek i Kolegów z Delegatury WIL
w Ostrowie Wlkp.

**Rodzinie i Bliskim szczerze
wyrazy współczucia**

składa

lek. dent. Wiesław Wawrzyniak
Wiceprezes Okręgowej Rady Lekarskiej WIL

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 12 października 2023 roku w wieku 69 lat zmarł
Kochany Mąż, Tata, Teść i Dziadek

Śp. JAN LEŚNIAREK

**Pogrążona w smutku
Żona z rodziną**

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy informację o śmierci

dr JANA OLSZEWSKIEGO

lek. specjalisty chorób wewnętrznych.

**Rodzinie i Bliskim
wyrazy szczerego współczucia**

składa

Wiceprezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
Przewodnicząca Delegatury WIL w Pile
lek. Joanna Harbuzińska-Turek

Z głębokim żalem
przyjęliśmy informację o śmierci

lek. med.

ANDRZEJA KRZYŻANOWSKIEGO

Lekarza Specjalisty Ginekologii i Położnictwa.
Wieloletniego ordynatora Oddziału Położniczo-Ginekologicznego
Szpitala Powiatowego w Krotoszynie, który był cenionym
i kompetentnym lekarzem specjalistą,
mającym uznanie wśród pacjentek.
Żegnamy skromnego, wspaniałego Kolegę.
Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

W imieniu Koleżanek i Kolegów z Delegatury WIL
w Ostrowie Wlkp.

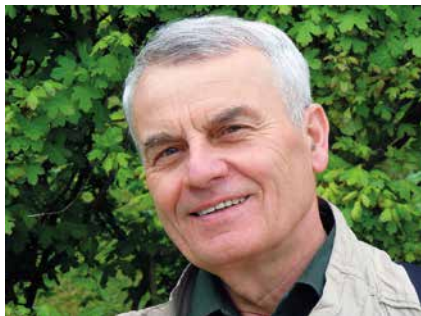
**Rodzinie i Bliskim
szczerze wyrazy współczucia**

składa

lek. dent. Wiesław Wawrzyniak
Wiceprezes Okręgowej Rady Lekarskiej WIL

Wiersze

RYSZARD KRAWIEC



LISTOPADOWE ŚWIĘTA

Kto ty jesteś... Polak mały...
Znak twój... orzeł biały...
Między swemi... w polskiej ziemi...
Mą Ojczyzną... krwią i blizną...
Kocham szczerze... w Polskę wierzę!*

W bagażu moich doświadczeń, które
Są w pamięci (na głowie siwizna!)
Dzięki rodzicom, szkole i lekturom,
Nie mam problemu ze słowem Ojczyzna.

W listopadzie, wzorem lat przeszłych,
W coroczne Święta będziemy chcieli
Wspominać bliskich, którzy odeszli.
Także tych, co dla Niej i za Nią zginęli.

Wolność mamy młodych i rozpieszcza
Dziś, bo świat stoi przed nimi otworem.
A na ile aktualne są słowa wieszczu,
Które tutaj zacytować sobie pozwolę:

„... Gdy z Prus powracam
Chcę się zmyć z niemczyzny,
Wpadam do Soplicowa
Jak w centrum polszczyzny:
Tam się człowiek napije,
Nadysze Ojczyzny”.**

Czy potrzebne to słowo? Myśl nachodzi
Mnie teraz taka: czy tam, gdzie człek syty
Jest Ojczyzna, czy tam, gdzie się urodził?
Wierzę, że to pojęcie jest szanowane
I w Święta listopada w sercach zagości,
Bo choć przez polityków wyzyskiwane,
Jest symbolem podstawowych wartości.

R. Krawiec,
październik 2023 r.

*) W. Belza, fragmenty wiersza „Katechizm
Polskiego Dziecka”, wyd. 1900 r.

***) A. Mickiewicz, „Pan Tadeusz”, księga VII,
s. 347-349.

BIULETYN INFORMACYJNY

ISSN 1233-2216 Nakład 3650 egz. Numer zamknięto: (24.10.2023)



WIELKOPOLSKA
IZBA
LEKARSKA



Wydawca:
Wielkopolska Izba Lekarska

Redaktor naczelny:
Przemysław Ciupka, tel. 783 999 190, przemyslaw.ciupka@wil.org.pl

Kolegium redakcyjne:
Szczepan Cofta, Anna Kurhańska-Flisykowska, Mateusz Szulca,
Andrzej Piechocki, Daria Springer

Adres redakcji:
ul. Nowowiejskiego 51, 61-734 Poznań, tel. 61 852 58 60
www: wil.org.pl, e-mail: izba@wil.org.pl

Konto WIL: PKO BP SA 4. Oddział w Poznaniu
45 1020 4027 0000 1102 0404 3501

Ogłoszenia:
Anna Grzesiak, anna.grzesiak@wil.org.pl

Opracowanie i druk:
TERMEDIA Wydawnictwo Medyczne, ul. Kleberga 2, 61-615 Poznań,
tel./fax +48 61 822 77 81, termedia@termedia.pl, www.termedia.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.
Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Październik 2023 w izbie

2 października	posiedzenie Komisji ds. Integracji, Sportu i Wizerunku w formie mieszanej, tj. z udziałem narzędzi zdalnej komunikacji audiowizualnej
3 października	posiedzenie Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w formie mieszanej, tj. z udziałem narzędzi zdalnej komunikacji audiowizualnej
4 października	wynajem sali konferencyjnej w Centrum Konferencyjnym EDU WIL na spotkanie zewnętrzne
6 października	spotkanie okolicznościowe lekarzy seniorów warsztaty malarstwa akwarelowego dla członków WIL wykład otwarty o sztuce dla członków WIL
7 października	warsztaty projektowania naklejek dla członków WIL
9 października	posiedzenie Okręgowej Komisji Wyborczej
10 października	posiedzenie Komisji ds. Młodych Lekarzy w formie mieszanej, tj. z udziałem narzędzi zdalnej komunikacji audiowizualnej
12 października	posiedzenie Prezydium Komisji ds. Emerytów i Rencistów
14 października	certyfikowany przez ERC kurs EPALS „Zaawansowane zabiegi resuscytacyjne u pacjentów pediatrycznych” – I dzień
15 października	certyfikowany przez ERC kurs EPALS „Zaawansowane zabiegi resuscytacyjne u pacjentów pediatrycznych” – II dzień
16 października	kurs online dla lekarzy specjalizujących się „Ratownictwo medyczne” – I dzień
17 października	kurs online dla lekarzy specjalizujących się „Ratownictwo medyczne” – II dzień
18 października	posiedzenie Komisji ds. Konkursów w formie mieszanej, tj. z udziałem narzędzi zdalnej komunikacji audiowizualnej
19 października	kurs online dla lekarzy specjalizujących się „Ratownictwo medyczne” – III dzień
20 października	posiedzenie Komisji Bioetycznej w formie mieszanej, tj. z udziałem narzędzi zdalnej komunikacji audiowizualnej
21 października	posiedzenie online Komisji ds. Kształcenia Medycznego
21 października	kurs online dla lekarzy specjalizujących się „Ratownictwo medyczne” – IV dzień
21 października	wynajem sali konferencyjnej w Centrum Konferencyjnym EDU WIL na spotkanie zewnętrzne
21 października	kurs online dla lekarzy specjalizujących się „Ratownictwo medyczne” – V dzień
21 października	posiedzenie Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w formie mieszanej, tj. z udziałem narzędzi zdalnej komunikacji audiowizualnej
23 października	posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej w formie mieszanej, tj. z udziałem narzędzi zdalnej komunikacji audiowizualnej
23 października	konferencja hybrydowa współorganizowana z TU INTER POLSKA SA „Dowiedz się, jak założyć i prowadzić indywidualną praktykę lekarską”
26 października	webinar dla członków WIL współorganizowany z Okręgową Izbą Adwokacką „Proces karny i cywilny z udziałem lekarza jako świadka lub strony, przebieg postępowania”
27 października	sejma RPG w ramach Komisji ds. Integracji, Sportu i Wizerunku
31 października	posiedzenie Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w formie mieszanej, tj. z udziałem narzędzi zdalnej komunikacji audiowizualnej
wtorki	wtorkowy Klub Zdrowia – zajęcia online dla członków WIL
wtorki, piątki	spotkania Chóru Lekarzy WIL
poniedziałki, wtorki, środy, czwartki	kursy językowe dla lekarzy i lekarzy dentyistów
środy	spotkania Orkiestry Kameralnej WIL

Październik 2023 w delegaturach WIL

Delegatura WIL w Ostrowie Wielkopolskim

18 października – zebranie Zarządu Delegatury WIL w Ostrowie Wielkopolskim

Delegatura WIL w Lesznie

20 października – zebranie Zarządu Delegatury WIL w Lesznie
27 października – kolejne spotkanie w cyklu „Lekarze i przyjaciele”. Rok Jana Jonstona w Lesznie. Bliskie spotkania przyjaciół podróży

Wtorki – spotkania grupy tanecznej dla członków WIL

Delegatura WIL w Kaliszu

1 października – spektakl w teatrze „Nad złotym stawem”
14 października – konferencja szkoleniowa „Endodoncja mikroskopowa”, Zawidowice
25 października – zebranie Zarządu Delegatury WIL w Kaliszu

Delegatura WIL w Pile

20 października – szkolenie dla lekarzy dentyistów „Biokompatybilność estetycznych materiałów stosowanych do zachowawczej odbudowy zębów – jakich błędów unikać?”
22 października – koncert „Piosenka to...? Osiecka, Młynarski, Przybora, Kofta” w Regionalnym Centrum Kultury dla lekarzy i lekarzy dentyistów z terenu Delegatury WIL w Pile
23 października – zebranie Zarządu Delegatury WIL w Pile

Delegatura WIL w Koninie

1 października – zakończenie kursu żeglarskiego i egzamin na patent żeglazła jachtowego
5 października – spotkanie grupy pilates
6 października – przedstawienie teatralne dla lekarzy seniorów
6 października – konferencja kardiologiczno-kardiologiczna w Kole
6–8 października – wyjazdowy konkurs gier planszowych
8 października – II Złot Motocyklowy
10 października – zgromadzenie delegatów, zebranie Zarządu Delegatury WIL w Koninie
12 października – wręczenie nagród lekarzom i lekarzom dentyistom w konkursie fotografii wakacyjnej
18 października – wykład i warsztaty „Porty posród dostępowo dożylnych”
21 października – szkolenie dla lekarzy dentyistów – firma Marodont
28 października – przedstawienie teatralne dla lekarzy seniorów

SPRZEDAM LOKAL przystosowany pod gabinet dentystyczny w Pobiedziskach

Umieblowany z zapleczem socjalnym,
który istniał przez 20 lat w dobrej lokalizacji
Zainteresowanych proszę o kontakt pod numer **533-222-203**

NZPOZ MED LAMP w Sierakowie Wilkp. przyjmie do pracy

**LEKARZY – PEDIATRĘ,
LEKARZA MEDYCYNY RODZINNEJ, INTERNISTĘ**
Warunki pracy do uzgodnienia. Tel. **509 517 208**

Przychodnia w Poznaniu Strzeszyn, ul. Literacka

szuka **LEKARZA** z doświadczeniem w POZ.

Serdecznie zapraszamy do współpracy
także innych specjalistów – wynajem gabinetów

Kontakt mailowy: rekrutacja.hipokrates@gmail.com

DO WYNAJĘCIA SALA ZABIEGOWA w Poznaniu na Piątkowie

wykorzystywana do zabiegów artroskopowych –
w pełni wyposażona

Do dyspozycji duża poczekalnia, 2 sale zabiegowe
z 4 łózkami, sterylizatornia z autoklawem
i pomieszczenie przedzabiegowe.

Rejestracja i gabinet lekarski w pełni wyposażone,
w tym aparat USG MY-LAB 6X ESAOTE.

Możliwość współpracy z obecnym personelem – rejestracja,
rehabilitacja, pielęgniarki, anestezjolog.

Kontakt telefoniczny: **664-993-302**

Centrum Medyczne Hipokrates w Gnieźnie zatrudni LEKARZA specjalistę chorób płuc lub LEKARZA w trakcie specjalizacji

do pracy w Poradni Chorób Płuc na NFZ. Również wizyty prywatne
Tel.: **662 429 421**

Poradnia Lekarza Rodzinnego Poznań – Stare Miasto

zatrudni **LEKARZA** pediatrę
lub **LEKARZA** medycyny rodzinnej

przyjmującego również dzieci
Tel. **601 064 699** po godz. 19.00 lub sms



EDU WIL – marka szkoleniowa Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

konferencje • szkolenia • kursy • warsztaty
hybrydowo, stacjonarnie lub online

Poznaj nasze wydarzenia na eduwil.pl



topmedicaltrends.pl